Sroda-Czwartek, 26-27 maja 1937 - Nr. 119
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

Dzień Pomorza

12 stron
cena 10 gr

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDANSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMINSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — — — —

REDAKCJA: Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-60 (nocny). — ADMINISTRACJA: Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-70 (kierownik administracji). — FILIA ADMINISTRACJI: Toruń, ulica Szeroka 42 I. piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 206.874.

Sprawa rozszerzenia granic województwa pomorskiego w komisji senackiej

Dodatkowe rezolucje — Wnioski poznańskie komisja odrzuciła

Warszawa, 25. 5. (PAT). **W dniu dzisiejszym komisja administracyjna pod przewodnictwem wicemarszałka dr. Kwaśniewskiego rozpatrzyła w obecności premiera Sławoj - Składkowskiego projekt ustawy o zmianie granic województw: poznańskiego, pomorskiego, warszawskiego i łódzkiego. Po sprawozdaniu sen. Seiba wywiązała się obszerna dyskusja.**

Komisja uchwaliła projekt ustawy bez zmian oraz dwie rezolucje:

1) sprawozdawcy sen. Seiba, wzywającą rząd do włączenia do woj. pomorskiego reszty gmin rejonu kujawskiego, oraz

2) sen. Rudowskiego, wzywającą Rząd do uwzględnienia w przepisach wykonawczych do ustawy specjalnej opieki dla ludności przyłączonych do woj. pomorskiego terenów z woj. warszawskiego, chroniącej tę ludność przed skutkami, wynikającymi z nieznajomości praw zwyczajowych wobec różnic, zachodzących pod tym względem między Pomorzem a terenami przyłączonymi.

Komisja odrzuciła wnioski sen. dr. Jeszkego o nie włączanie do woj. pomorskiego pow. inowrocławskiego oraz części pow. mogileńskiego z Kruszwicą, o nadanie dotychczasowemu województwu poznańskiemu nazwy: województwo wielkopolskie oraz o rozciągnięcie działalności Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu, Zakł. Ubezp. na Życie w Poznaniu oraz Kasy Strażackiej w Poznaniu na obszary włączone do woj. poznańskiego i pomorskiego, a działalności Powszechn. Zakł. Ubezp. Wzajemnych na obszar pow. działdowskiego.

Wnioski te sen. Jeszke podtrzymał, jako wnioski mniejszości.

Królewicz rumuński zaprosił P. Prezydenta R. P. do Bukaresztu

Warszawa, 25. 5. (PAT.) W czasie swego pobytu w Warszawie J. K. Wysokość ks. Michał zaprosił Pana Prezydenta R. P. do Rumunii w imieniu króla Karola II.

Pan Prezydent R. P. udaje się do Bukaresztu w pierwszych dniach czerwca br.

Datą wyjazdu oraz program pobytu będą ogłoszone w najbliższych dniach.

*

O godz. 15 ks. Michał złożył wizytę pożegnalną P. Prezydentowi R. P. i jego małżonce, po czym w towarzystwie szefa gabinetu wojskowego P. Prezydenta R. P. gen. Schally'ego udał się samochodem zamkowym na dworzec główny.

O godz. 15,35 przy dźwiękach hymnu narodowego polskiego odjechał do Bukaresztu.

Premier i wicepremier na Zamku

Warszawa 25. 5. (PAT). Pan Prezydent R. P. przyjął dziś prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja Składkowskiego i wicepremiera inż. E. Kwiatkowskigo, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Barwy kościelne w Nadrenii zabronione

Berlin, 25. 5. (PAT.) Prezydenci regencyj nadreńskich, a więc obszarów zamieszkałych przeważnie przez ludność katolicką, wydali rozporządzenie, zabraniające wywieszania nie tylko flag, ale i wstążek czy szarf o barwach kościelnych.

Spłonął balon stratosferyczny prof. Piccarda

Bruksela, 25. 5. (PAT). Prof. Piccard wraz ze swym pomocnikiem Maxem Cosynsem dziś rano zamierzali dokonać lotu eksperymentalnego na swym starym balonie stratosferycznym. W czasie przygotowań balon zapalił się i całkowicie spłonął.

Zwycięstwo Jędrzejowskiej w Paryżu

Inni polscy tenisiści już wyeliminowani

Paryż 25. 5. (PAT). We wtorek w dalszych rozgrywkach tenisowych o mistrzostwo Francji Jędrzejowska pokonała Francuzkę Pannetier 6:2, 6:3. Polka wygrała zdecydowanie bez większego wysiłku.

W trzeciej rundzie rozgrywek Hebda spotkał się z Francuzem Lesueurem, przegrywając po 4-setowej walce.

Wszyscy polscy tenisiści za wyjątkiem **Jędrzejowskiej zostali już wyeliminowani.**

5 pawilonów zagranicznych w Paryżu „już" otwarto

Kradzież w pawilonie belgijskim podczas inauguracji — Wodospad z frontonu pawilonu norweskiego — Pioruny o napięciu 3 milionów volt — Inauguracja pawilonu polskiego 14 czerwca

Paryż, 25. 5. (PAT.) W pierwszym dniu uroczystej inauguracji wystawy 5-krotnie przeciągały przez aleje terenu wystawowego sznury aut reprezentacyjnych, spieszących na otwarcie 5 pawilonów zagranicznych. Zaszczyt zapoczątkowania dalszej serii uroczystości inauguracyjnych przypadł zasłużenie **Belgii,** która pierwsza wykończyła swój pawilon, zarówno zewnątrz, jak i wewnątrz. Punktualność swą przypłacili Belgowie pewną przykrą stratą. W czasie uroczystości inauguracyjnej, gdy wszyscy pracownicy pawilonu belgijskiego zgromadzeni byli na tarasie przybrzeżnym, nieznani sprawcy dokonali w pawilonie kradzieży, wynosząc niespostrzeżenie zwoje wspaniałych koronek brukselskich na sumę 20 tysięcy franków. Pomimo tej straty, komisarz belgijski baron Vaxelaire, brat konsula generalnego R. P. w Brukseli, promieniał w czasie uroczystości inauguracyjnych, otrzymując ze wszystkich stron gratulacje z powodu uzyskanych przez siebie wyników.

Poza otwarciem pawilonu belgijskiego odbyły się dziś inauguracje pawilonów duńskiego i norweskiego. Otwarcie tego ostatniego pawilonu, z którego frontonu spada przez całą wysokość wodospad, miało charakter specjalnie uroczysty, ponieważ dokonał go następca tronu Norwegii książę Olaf z małżonką.

Wreszcie otwarte zostały dwa wielkie pawilony: **sowiecki,** stanowiący budynek, uwieńczony olbrzymią grupą dwóch postaci, wznoszących w górę sierp i młot, skonstruowany z przepychem w formie wielkiej willi o lekkich kolumnach, oraz pawilon **włoski,** ozdobiony marmurem.

W środę odbędzie się otwarcie pawilonu niemieckiego, który znajduje się naprzeciw gmachu sowieckiego i przeciwstawia się dynamizmowi architektury sowieckiej wielkimi surowymi blokami o pełnych spokojnych liniach. Potem kolejno będą następowały inauguracje pawilonów: Szwajcarii, Holandii, Monaco, Egiptu, Watykanu, Szwecji, Rumunii, Czechosłowacji Jugosławii Portugalii i Polski.

Inauguracja pawilonu polskiego ma nastąpić dnia 14 czerwca o godz. 11 rano, jako 19-ta z kolei inauguracja zagraniczna na ogólną ilość 49 pawilonów zagranicznych. W 5 dni później 19 czerwca zostanie otwarty przez mera Londynu pawilon Wielkiej Brytanii.

Teren wystawowy od godz. 2 po południu został otwarty dla zwiedzającej publiczności, której tysiączne tłumy gromadziły się już na długo przed wyznaczoną godziną u bram wystawowych. Przez dwie pierwsze godziny wpuszczano wszystkich bez żadnej opłaty, ponieważ kasy i bilety nie były gotowe. Od 4-ej po poł. zaczęto pobierać opłaty, co bynajmniej nie wstrzymało napływu tłumów.

Poza 6 pawilonami zagranicznymi otwarty już został pawilon produkcji Berri, pałac odkryć i wynalazków, w którym znajduje się już około 100 maszyn, które działają, a w najbliższym czasie zostanie uruchomiona maszyna elektryczna, wytwarzająca pioruny o napięciu 3.000.000 volt, a skonstruowana przez córkę Curie-Skłodowskiej również laureatkę nagrody Nobla, p. Joliot-Curie.

Zniszczenie nie do wiary

8 milionów zł wynoszą straty w woj. kieleckim

Kielce, 25. 5. (PAT). Według relacji naocznych świadków z pow. pińczowskiego przyczyną straszliwej klęski, jaka nawiedziła woj. kieleckie, miało być zderzenie się dwóch chmur, z których jedna szła z zachodu a druga ze wschodu. Moment zderzenia nastąpił właśnie nad powiatem pińczowskim w okolicach Działoszyc, które w jednej trzeciej legło w gruzach. Potoki wód stworzyły tak gwałtowną powódź, że nie było mowy o jakimkolwiek ratunku, gdyż poziom wody w kilka minut po zderzeniu się chmur wynosił już kilka metrów ponad ziemią. Ogólne zniszczenie jest tak ogromne, że ludzie, zwiedzający teren dotknięty katastrofą, wprost nie mogą uwierzyć, aby coś podobnego mogło się wydarzyć.

Według prowizorycznych obliczeń nadchodzących z różnych terenów woj. kieleckiego, które nawiedzone zostały żywiołową klęską, ogólne straty wynoszą w przybliżeniu ok. 8 milionów zł. Z tego największe straty poniósł pow. pińczowski (ok. 3 miln.) pow. olkuski (ponad 2 miln.), miechowski (około miliona), a pozostałe powiaty jak stopnicki, sandomierski i kielecki również ponad milion zł.

Głosy prasy niemiecko-gdańskiej

o konsolidacji Polaków w Wolnym Mieście

Prasa niemiecka w Gdańsku wyraźnie nie jest zachwycona powstaniem jednolitego frontu polskiego. Donosząc o tym fakcie na podstawie relacji naszego pisma, „Der Danziger Vorposten" nie może zrozumieć różnicy, jaka zachodzi pomiędzy uroczystą proklamacją konsolidacyjną z dnia 2 i 3 maja, a zatwierdzeniem i uznaniem konsolidacji przez ogół Polaków gdańskich, zastąpionych na zebraniach niedzielnych przez swych delegatów. A przecież różnica jest taka jasna. Konsolidację proklamowały w święto 3 maja zarządy poszczególnych organizacyj, w ub. niedzielę zaś w drodze wiążących uchwał połączenie się Gminy Polskiej i Związku Polaków zostało faktycznie i formalnie dokonane. Ironiczna wzmianka pisma „Vorposten" zatem, że konsolidacja następuje po raz wtóry, świadczy jedynie o braku należytej orientacji, tak samo zresztą, jak i dalszy ustęp omawianej notatki, w którym zaznacza się, że poza posłami Budzyńskim i Lendzionem do zarządu wspólnej .organizacji wszedł „szereg nie znanych publiczności gdańskiej osób". Osoby te może są nie znane „Vorpostenowi", ale życiu publicznemu Gdańska na pewno nie są obce, gdyż są to w przeważnej mierze członkowie zarządów bądź Gminy Polskiej, bądź Związku Polaków, względnie ludzie, którzy od dawna pracują tu na polu społecznym, lub gospodarczym.

Bardziej obiektywna jest wiadomość, zamieszczona w „Danziger Neueste Nachrichten", choć i tam twierdzi się, że akt niedzielny był powtórzeniem aktu z dnia 2 i 3 maja. Zresztą, jak ujmuje te rzeczy prasa niemiecka, jest nam obojętne, — ciekawy natomiast jest fakt, że oba czołowe organy niemieckie w Gdańsku zachowują milczenie co do meritum sprawy i nie dają żadnych komentarzy, naświetlających znaczenie polityczno - społeczne dokonanego zjednoczenia Polonii gdańskiej.

Zjazd dostojników kościelnych

z kraju i zagranicy w Poznaniu

Poznań 25. 5. (PAT). Na międzynarodowy kongres Chrystusa Króla, który odbędzie się w Poznaniu w czasie od 25—29 czerwca br., zapowiedzieli swój przyjazd następujący dostojnicy kościelni z kraju: ks. arcybiskup Sapieha z Krakowa, ks. arcyb. Gall z Warszawy, ks. arcyb. Twardowski ze Lwowa i ks. arcyb. Jabłrzykowski z Wilna, dalej ks. ks. biskupowie: Wł. Jasiński z Łodzi, Przeździecki z Siedlc, Kazimierz Niemira z Pińska, Lorek z Sandomierza, Barda z Przemyślu, Łukomski z Łomży, Kubicki z Sandomierza, Bukraba z Pińska, Tomaka z Przemyśla, Wetmański z Płocka i Szlagowski z Warszawy.

Z zagranicznych dostojników kościelnych zapowiedzieli swój przyjazd ks. kard. Innitzer z Wiednia, ks. kard. Verdier z Paryża, ks. kard. Kaspar z Pragi, ks. biskup Cobben (Helsingfors), ks. bisk. Kmetko (Nitra-Czechosłowacja), ks. bisk. Rozman (Lublana — Jugosławia), ks. bisk. obrz. gr. kat. Dionizy Njaradi (Krizevci — Jugosławia), ks. bisk. Carsky (Koszyce), ks. bisk. Vojtassak ze Spiżu, ks. bisk. Scheiwiller z St. Gallen, apostolski wikariusz Rodezji w Afryce Arnoz oraz biskup Jass w Rumunii.

Przekazanie samolotów wojsku przez Zw. Pracowników Skarbowych



Onegdaj odbyła się na lotnisku Mokotowskim uroczystość przekazania eskadry 10 samolotów wojsku przez Związek Pracowników Skarbowych. W uroczystości wzięli udział minister Spraw Wojskowych gen. Kasprzycki w imieniu Naczelnego Wodza Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza oraz wicepremier Eugeniusz Kwiatkowski. Widzimy eskadrę samolotów ustawioną w szeregu na polu Mokotowskim przed rozpoczęciem uroczystości.

Klęska pożarów w Polsce

Łódź 25. 5. (PAT). W kolonii Dłutów pod Łaskiem wybuchł ubiegłej nocy w jednej ze stodół pożar, który w szybkim tempie przerzucił się na kilkanaście zagród. Ogółem pastwą płomieni padło 29 budynków Straty wynoszą ok. 80 tys. zł.

Wykonanie wyroku śmierci po 4 miesiącach

Berlin 25. 5. (PAT). Dziś ścięty został w Kolonii 29-letni Kropp, skazany jeszcze 15 stycznia br. przez trybunał ludowy na śmierć za działalność komunistyczną. Komunikat nie wymienia motywów, dla których wykonanie wyroku odłożone zostało o przeszło 4 miesiące.

Doraźna pomoc dla ofiar katastrofy żywiołowej

Kielce 25. 5. (PAT). W dniu 25 bm. p. minister Zyndram-Kościałkowski w towarzystwie dyr. Dolanowskiego i wojewody kieleckiego dr. Dziadosza odbył dalszą inspekcję terenów, dotkniętych klęską żywiołową. W woj. krakowskim p. minister wizytował gminę Kocmyrzów, zaznajamiając się ze stanem szkód, wyrządzonych huraganem. Stamtąd p. minister udał się do Działoszyc, w powiecie pińczowskim, woj. kieleckim, gdzie huragan i powódź poczyniły największe spustoszenia. W rejonie tym bowiem straciło życie 18 osób, 200 budynków uległo zniszczeniu oraz olbrzymie straty poniosło rolnictwo. Po stwierdzeniu tych faktów, p. minister wręczył staroście powiatowemu w Pińczowie, dr. Winiarzowi, 16 tys. zł., przeznaczając je przede wszystkim na pierwszą pomoc doraźną dla ludności. pozbawionej środków utrzymania. Wobec znacznej ilości dzieci, pozbawionych dachu nad głową, podjęto akcję dożywiania ich w miejscowych szkołach.

Ulgi kolejowe przy przewozie ziemniaków

dla gospodarstw poszkodowanych przez klęski żywiołowe

Pan minister Komunikacji, na skutek starań organizacyj rolniczych, popartych przez Pana Wojewodę Pomorskiego Władysława Raczkiewicza, przyznał niżej podane ulgi kolejowe na przewóz ziemniaków dla rolników poszkodowanych przez klęski żywiołowe.

Ulgi wynoszą:

1) 50 proc. od taryfy normalnej przy przewozach ziemniaków na odległościach od 100 do 600 klm.

2) 1 gr. za tonokilometr na odległościach ponad 600 klm.

Ulgi mają zastosowanie do końca miesiąca czerwca r. b. Co do obniżki taryfy na przewóz paszy, sprawa ta nie została uwzględniona.

Bitwa powietrzna nad San Sebastian

Paryż, 25. 5. (PAT). Havas donosi z Vitoria (po stronie powstańców): Wczoraj około godz. 15. powstańcze samoloty myśliwskie zauważyły 5 samolotów rządowych które przyleciały z zagranicy i pojawiły się nad terytorialnymi wodami powstańczymi. Zawiązała się walka powietrzna w pobliżu San Sebastian. Jeden z samolotów rządowych spadł, inne zaś usiłowały przedostać się do Bilbao. Nad m. Las Arenas powstańcze samoloty myśliwskie dopędziły samoloty rządowe. Jeden z nich spadł w płomieniach pozostałe zaś trzy samoloty rządowe przymusowo lądowały, odnosząc uszkodzenia. Po dokonaniu tej operacji, samoloty powstańcze powróciły do swej bazy.

Uproszczenia przy wypłacie rent

z Zakładu Ubezpieczeń Społ.

Warszawa 25. 5. (PAT). Zakład Ubezpieczeń Społecznych w jednym z ostatnich zarządzeń zwolnił osoby otrzymujące renty z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oddział w Poznaniu (województwa pomorskie i poznańskie) od obowiązku uzyskiwania w każdym miesiącu urzędowych poświadczeń kwitów rentowych przez urzędy samorządowe.

Od dnia 1 czerwca br. począwszy, osoby pobierające renty wdowie, sieroce i dodatki na dzieci obowiązane będą tylko raz w roku przesyłać wprost do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oddział w Poznaniu odpowiednie poświadczenia.

Od dnia 1 czerwca wypłata rent będzie się odbywać w sposób następujący: Pobierający rentę powinien przed przybyciem do urzędu pocztowego, który wypłaca mu rentę, wypełnić kwit rentowy a następnie po okazaniu kwitu wypłacającemu urzędnikowi podpisać ten kwit w jego obecności. Dotychczasowe formularze kwitów rentowych mogą być przez rencistów nadal używane aż do wyczerpania zapasów (nie należy zwracać się już do urzędów o ich poświadczenie). Otrzymujący rentę powinien przynieść ze sobą dowód osobisty z fotografią lub książeczkę wojskową oraz kartę ewidencyjną i okazać te dokumenty urzędnikowi wypłacającemu rentę. Jeśli otrzymujący rentę nie posiada dowodu osobistego z fotografią, powinien zaopatrzyć kartę ewidencyjną w uwierzytelnioną fotografię (potwierdzenie tożsamości może być dokonane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych oddział w Poznaniu, ubezpieczalnie społeczne, zarządy miejskie, zarządy gminne lub sołtysa). Przy wypłacaniu rent w miesiącach czerwcu i lipcu powyższe dowody nie będą bezwględnie wymagane.

Osobom, które nie zgłoszą się do urzędu pocztowego po odbiór renty do 5 dnia miesiąca, urzędy pocztowe będą przekazywać renty za pośrednictwem listonoszów.

Partia centrowa w Gdańsku nie chce się zlikwidować

Cóż na to p. Forster?

Jak wiadomo, partia socjalistyczna w Gdańsku została swego czasu rozwiązana, a ostatnio zlikwidowała się partia niemiecko - narodowa.

Pozostało więc na widowni tylko jeszcze jedno niemieckie stronnictwo opozycyjne na Ziemi Gdańskiej, a mianowicie centrum.

Kierownik polityczny stronnictwa narodowo - socjalistycznego w Gdańsku Forster zapowiadał niejednokrotnie, że wszystkie niemieckie stronnictwa opozycyjne przestaną do końca roku istnieć. Zdaje się jednak, że życzeniu jego mimo wszystko nie stanie się całkowicie zadość, przynajmniej co do stronnictwa centrowego.

Ostatniej bowiem niedzieli odbyło się w Gdańsku w przepełnionej po brzegi sali zebranie członków tego stronnictwa, na którym **postanowiono jednomyślnie po przemówieniach redaktora Steffena i jednego z posłów na Sejm gdański nie rozwiązać się,** a to tym bardziej, że w myśl postanowień obowiązującej jeszcze zawsze konstytucji gdańskiej istnienie stronnictw nie jest zakazane, a przeciwnie, zagwarantowany jest swobodny ich rozwój.

Nowy poseł socjalistyczny w Sejmie gdańskim

przystąpił jako hospitant do narodowych socjalistów

Donosiliśmy o wyznaczeniu przez komisję mandatową Volkstagu jako następcę po b. pośle Gedecku z listy socjalistycznej dziennikarza Thomata z Wrzeszcza. Obecnie prasa niemiecka podaje, że socjalista Thomat opuścił szeregi swej frakcji w Sejmie gdańskim i przystąpił w charakterze hospitanta do partii nar.-socjalistycznej.

W chwili obecnej jest to już trzeci poseł socjalistyczny, który przeszedł do NSDAP, partia nar.-socjalistyczna zaś powiększyła swój stan liczebny w Volkstagu do 49 posłów na ogólną liczbę 72.

Trojaczki pod Tarnowem

Tarnów, 25. 5. (PAT). W rodzinie małorolnego Józefa Matłoka w Dębicy przyszły na świat trojaczki płci męskiej. Dzieci chowają się zdrowo. Rodziców odwiedził starosta p. Siłanowicki, który wręczył matce zasiłek.

Wzmocnić tempo rozbudowy gospodarczej

Nieustannie mówi się w ostatnim czasie o konieczności **szybszego uprzemysłowienia kraju**, oraz — w związku z tym — o zapewnieniu dostępu do terenów kolonialnych ze względu przede wszystkim na źródła surowców. Jesteśmy bowiem narodem o potężnej dynamice rozwojowej, społeczeństwem szybko p o w i ę k s z a j ą c y m liczbę ludności. To też, gdy w krajach takich, jak Anglia i Francja przyrost naturalny zaledwie uzupełnia ubytek, czyli, że każdy najmniejszy wzrost koniunktury wywołuje spadek bezrobocia, — u nas mimo wzrostu zatrudnienia liczba bezrobotnych faktycznych nie tylko nie maleje, ale wzrasta. Obliczono np. że w Anglii, utrzymując tylko obecny stan zatrudnienia, uda się zlikwidować bezrobocie w przeciągu kilkunastu lat wobec wzrastającej przewagi zgonów nad urodzeniami.

A w Polsce?

Poprawa gospodarcza ostatnich 3-ch lat, acz nieznaczna, pozwoliła zatrudnić w aparacie gospodarczym k i l k a s e t t y s i ę c y spośród młodych roczników Napewno nie otrzymali zatrudnienia wszyscy poszukujący pracy młodzi ludzie, ale znaczna część została przez przemysł i handel wchłonięta. Przyszło to tym łatwiej, że od r. 1932 doszły do dojrzałości roczniki liczebnie słabsze, wywodzące się z okresu wojennego.

Rok 1932 jest jednocześnie początkiem **przebudowy naszego aparatu gospodarczego.** Okres tej przebudowy zbiega się z okresem dojrzewania liczby młodzieży prawie o połowę mniej licznieszej, niż normalnie. Przyrost młodzieży kończącej 20 lat w r. 1936 oblicza J. Derengowski na 440 tysięcy, w r. 1937 zaś na 420 tys. Jeśli odliczymy liczbę zgonów osób powyżej 20 lat życia, otrzymamy właściwy przyrost dwudziestolatków w wysokości 190 tys., a w roku bieżącym — 170 tys. Uznać to w tej chwili należy za dogodną sytuację. Jeśli bowiem od cyfry 190 tys. odliczymy czwartą część na biernych zawodowo — otrzymamy **140 tys. kandydatów do pracy.**

Ale już w najbliższej przyszłości trzeba się liczyć z bardzo silnymi przesunięciami cyfr. Dojrzewają coraz liczniejsze już roczniki powojenne. Tak np. rocznik czternastolatków szacuje się na 800 tysięcy, czyli dwa razy więcej, niż liczy obecny rocznik dwudziestolatków. Za 6 do 7 lat zatem obecni czternastolatkowie zapukają do bram zakładów pracy. Już obecnie mamy powyżej 600 tys. siedemnastolatków, którzy już w roku bieżącym zaczną szukać praktyk i pracy.

Z danych ubezpieczeń społecznych stwierdzamy, że w ciągu ostatniego roku liczba ubezpieczonych **wzrosła o 61 tysięcy.** Przypuszczając, że drugie tyle zostało zatrudnionych w zawodach, nie podlegających ubezpieczeniu, otrzymamy, że z górą 120 tysięcy znalazło pracę. Czyli **że wzrost zatrudnienia nie przyniósł zmniejszenia bezrobocia, pozwolił zaledwie wchłonąć niepełny zresztą przyrost rocznika pracy.**

A przecież — jak widzieliśmy — w najbliższych latach nie 120 czy 130 tys. młodzieży, lecz 400 — 600 tysięcy zatrudnić musimy. Prócz tego pozostaje ciągle otwarta sprawa likwidacji obecnej armii bezrobotnych, powiększającej się z roku na rok.

Rozbudowa aparatu wytwórczego musi być więc **wybitnie rozszerzona i przyspieszona. Tempo rozwoju gospodarczego musi być dostosowane do rozmiarów przyrostu ludności w najbliższych latach.**

Jest to nie tylko możliwe, ale konieczne, boć posiadamy ledwie 19 proc. ludności, żyjącej z przemysłu i górnictwa wobec 39 proc. w Niemczech, 35 proc. w Czechach i 25 proc. na Węgrzech. Musimy szukać nowych form, nasze plany, programy i formy działalności gospodarczej muszą wybiegać poza wzory zachodnio - europejskie, jak wybiega nasz przyrost. N i e m o ż e m y w z o r o w a ć się na założeniach polityki gospodarstw zachodnich, lecz śmiało **wytyczać własne drogi,** przystosowane do dynamiki rozwojowej.

Jeśli nie chcemy się cofać, musimy nie tylko dopędzić, lecz przegonić w rozwoju takie państwa, jak Francja, Italia, Niemcy, gdyż przyrost kadr pracy **jest u nas znacznie wyższy.**

Kim jest Stalin?

Analogie z cezarem Kaligulą

Kaligula niszczył i mordował swoich przyjaciół, którym zawdzięczał wszystko. — Dyktatura sowiecka nie pojęta dla Europejczyka. — Nowe bolszewickie niewolnictwo

W numerze majowym ukraińskiego miesięcznika „Wistnyk" znajdujemy bardzo ciekawą sylwetkę Stalina. Stalin plagiatorem cezara Kaliguli.

„Kaligula rozkazał sprowadzić z Grecji rzeźby, wyobrażające najznakomitszych mężów i na ich pozbawione głów tułowia polecił dopasować własną głowę. W ten sposób posąg Demostenesa posiadł głowę Kaliguli, to samo posąg Platona. W identyczny sposób postąpił Stalin. Co prawda nie kradnie on tułowia swych konkurentów, kradnie ich czyny. Kto jest twórcą armii czerwonej? Może Trocki? Nie, to Stalin! Kto był sławnym dowódcą na froncie zachodnim? Może Budienny? Gdzież tam, Stalin! Kto rozbił Kołczaka i Denikina, może czerwoni dowódcy? Nie, uczynił to Stalin! Kto nauczył Lenina abecadła komuny jak nie Stalin! Kto skierował Wołgę do Morza Kaspijskiego jak nie Stalin! Kto wykrył nieznanego w Rosji Puszkina? Może Derżawin lub Dostojewskij? Nie, uczynił to Stalin! Józef Wissarionowicz Kaligula!

Kaligula chorował na manię wznoszenia faraońskich budowli. Takiej samej manii uległ Stalin. Koleje turkiestańsko - syberyjskie, po których ledwo kursują pociągi, traktory niszczejące prawie bez pożytku, kanały białomorskie itp. „piramidy Cheopsa Stalina", czy to nie te same „car - puszka", która nie strzela, lub „car - kołokoł", który nie dzwoni?

Kaligula niszczył swych wrogów, nawet tych, którzy go na tron wydźwignęli. To samo Stalin. Niszczy pamięć wielkich mężów bolszewickiej wiary, zniekształca ich sylwetę ideowe w encyklopediach, podręcznikach historiach. Ostatnie procesy, dodamy, są zresztą namacalnym tego dowodem. Lud usuwa w cień, partię przeistacza w posłuszne stado baranów, nie ma już dyskusyj, zjazdów, głosowań. Podpora jego to pretorianie. Kto nie zna roli pretorianów w życiu trutych pokoleń cezarów?

Uzupełnimy ten artykuł swymi uwagami. Azjatycki charakter Rosji dzisiejszej należy do faktów, nie wymagających głębszych uzasadnień. Trwałość tej dyktatury, niepojęta dla Europejczyka, zasadza się na azjatyckich pierwiastkach cywilizacji moskiewskiej, czującej się nieswojo w bądź co bądź legalistycznych ramach Rosji przedwojennej. Stąd też bierze początek już od połowy ub. stulecia tendencja słowianofilska w Rosji (nie mieszać z panslawizmem), tworząca podwaliny pod panowanie bolszewizmu w duszach rosyjskich. Janem Chrzcicielem Lenina był K. Leontief, który już w r. 1884 pisał: „Może zrodzi się znowu niewolnictwo, prawdopodobnie w postaci naj okrutniejszego podporządkowania jednostki ludzkiej drobnym i większym kolektywom, a kolektywów („obszczin") — państwu."

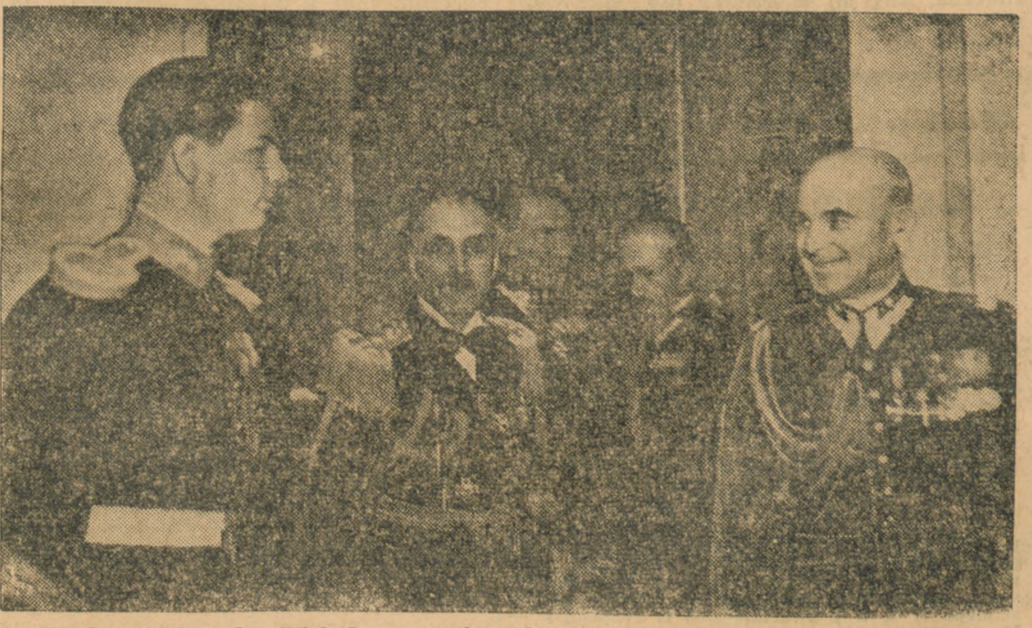
Analogie reżimu stalinowskiego do czasów Kaliguli, idą po linii podobieństw przejawów moskiewszczyzny do objawień ducha azjatyckiego.

Wizyta rumuńskiego następcy tronu

Przybycie do Warszawy następcy tronu rumuńskiego, Wielkiego Wojewody Michała ma duże znaczenie. Jest ono przede wszystkim dowodem serdecznej przyjaźni naszej sojuszniczki do Polski oraz podkreśleniem doniosłej roli, jaką kraj nasz odgrywa w życiu politycznym Europy.

Rzeczypospolitej uda się do Bukaresztu w pierwszych dniach czerwca i weźmie między innymi udział w wielkich uroczystościach związanych z rocznicą powrotu króla Karola II na tron Wielkiej Rumunii.

Wizyta rumuńskiego następcy tronu w Warszawie oraz wymiana wizyt pomiędzy



Na zdjęciu widzimy ks. Michała w czasie składania wizyty Naczelnemu Wodzowi Marszałkowi Edwardowi Śmigłemu Rydzowi.

Celem wizyty rumuńskiego następcy tronu w Warszawie jest zaproszenie w imieniu króla Rumunii Pana Prezydenta R. P. do Bukaresztu. Wiemy, że Pan Prezydent

Głowami Państw — Polski i Rumunii są zewnętrznymi przejawami trwałości fundamentów, na jakich opiera się przymierze polsko-rumuńskie. Podróż min. Becka do Bukaresztu, w czasie której ustalono ostatecznie te wymiany wizyt, mających nastąpić w ciągu czerwca, dała sposobność do zadokumentowania przed światem, iż dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek Polska i Rumunia kroczą po wspólnej drodze, że współpraca polsko-rumuńska walnie przyczynia się do stabilizacji stosunków politycznych i pokojowych.

Jakże słusznie i na czasie mówi deklaracja płk. Koca: **„Czas najwyższy skupić wytrwały, codzienny wysiłek, by każdą energię wyzyskać najekonomiczniej i najracjonalniej. Nie wolno tracić czasu..."**

Życie woła coraz bardziej dojmująco **i rozkazująco!**

Rozstrzygnięcie konkursu na projekt sarkofagu do krypty Marsz. Józefa Piłsudskiego na Wawelu

Sąd konkursowy pod przewodnictwem gen. Bol. Wieniawy Długoszowskiego rozpatrzył nadesłane w ilości 94 projekty konkursowe na sarkofag do krypty Marszałka Józefa Piłsudskiego na Wawelu. W rezultacie dwudniowych obrad sąd nie przyznał nikomu pierwszej nagrody, natomiast przewidzianą na nagrody sumę zł 11.000 rozdzielił w następujący sposób:

Zł 4.000 — pracy Nr. 34, autor Mikołaj Kułak, Poznań.

Zł 3.000 — pracy Nr. 77, autor Karol Tchorek, Warszawa.

Zł 2.000 — pracy Nr. 51, autor Józef Różycki, Lwów.

Zł 2.000 — pracy Nr. 9, autor Jan Szczepkowski, Milanówek.

Jako zwrot kosztów i wyróżnienie, przyznano po zł 500 następującym pracom:

Nr. 8 — autor Marian Konarski, Kraków.

Nr. 20 — autor Czesław Wallis, Kraków.

Nr. 60 — autorowie Barbara i Stanisław Brukalscy, Warszawa.

Nr. 62/I — autorowie Bazyli Wojtowicz i Stanisław Repeta — Poznań.

Zebranie delegatów Centralnej Kasy Spółek Rolniczych

Odbyło się w Warszawie walne zgromadzenie delegatów Centralnej Kasy Spółek Rolniczych.

Zgromadzenie wysłuchało sprawozdania rady nadzorczej i zarządu z czynności za r. 1936 i zatwierdziło bilans i rachunek strat i zysków na dzień 31 grudnia 1936 r., oraz udzieliło władzom absolutorium.

Położenie gospodarcze Polski w 1936 r.

Kryzys gospodarczy w Polsce osiągnął największe nasilenie w latach 1932-33. **W drugiej połowie 1933 r.** rozpoczął się w niektórych gałęziach przemysłu **powolny wzrost produkcji,** który utrwalił się i przybrał na sile w latach następnych. Pierwsze oznaki polepszenia **w rolnictwie** zaczęły występować w ciągu 1935 r. dzięki zwyżce cen produktów hodowlanych oraz wzrostowi ogólnego zbytu artykułów rolnych.

Odprężenie sytuacji w rolnictwie

Rok 1936 przyniósł dalsze znaczniejsze ożywienie produkcji przemysłowej oraz wyraźną poprawę położenia w rolnictwie. Na odprężenie sytuacji rolnictwa wpłynęła **zwyżka cen ziemiopłodów, wzrost konsumcji** produktów rolniczych w kraju oraz silne **zwiększenie eksportu rolniczego, na które składają się w coraz większej mierze artykuły uszlachetnione i posiadające wyższą** cenę. Wartość eksportu ważniejszych ziemiopłodów oraz produktów hodowlanych była w 1936 r. o ok. 100 miln. zł. czyli o jedną trzecią, wyższa niż w roku poprzednim. Korzystnie odbiło się również na sytuacji finansowej wsi zmniejszenie ciężaru obsługi długów w wyniku przeprowadzonej akcji oddłużenia, która w pierwszych miesiącach r. b. została już prawie w całości zakończona.

Ruch zwyżkowy w przemyśle

Ruch zwyżkowy w przemyśle opierał się głównie na szerszych możliwościach zbytu artykułów przemysłowych na rynku wewnętrznym, a w niektórych gałęziach częściowo również na zwyżce wywozu. **Pojemność rynku krajowego wzrosła dzięki wzmożeniu się ruchu inwestycyjnego** i silnych przejściowo dążności do lokat rzeczowych, przede wszystkim zaś **dzięki większym inwestycjom w budownictwie i w zakresie robót publicznych,** a poza tym w przemyśle i rolnictwie. Ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej podniósł się w porównaniu z 1935 r. o 8 proc., dochodząc do 72 przeciętnie za 1936 r. oraz 82,3 w pierwszym kwartale r. b. (1928=100).

Wzrost produkcji

W związku z dużym ruchem inwestycyjnym — wskaźnik inwestycyj podniósł się w 1936 r. o 22 proc. — nastąpił **silny wzrost produkcji szczególnie w hutnictwie żelaznym,** które przekroczyło na początku b. r. najwyższy poziom wytwórczości z poprzedniej dobrej koniunktury. Wskaźnik zatrudnienia w przemyśle **metalowym i maszynowym** podniósł się o 17 proc., przy czym szczególnie silny wzrost wykazała wytwórczość **elektrotechniczna.** Również **w przemyśle mineralnym,** zwłaszcza cementowym i cegielnianym, oraz w **przemyśle drzewnym** ruch budowlany stanowił główny czynnik wzrostu zatrudnienia zakładów. Wzrost wytwórczości wykazały również działy produkcji dóbr spożycia, jak przemysł **włókienniczy, odzieżowy, skórzany, papierniczy,** a poza tym przemysł **chemiczny,** który rozszerzył ramy swej wytwórczości wprowadzając na rynek szereg nowych artykułów. **Wydobycie węgla** wzrosło o ok. 4 proc., choć eksport węgla się nieco obniżył. W przemyśle **naftowym** mimo większego zapotrzebowania produktów ze strony rynku krajowego wydobycie ropy było mniejsze.

Ożywienie obrotów handlowych

Wzrostowi produkcji towarzyszyło **ożywienie obrotów handlowych** na rynku wewnętrznym we wszystkich prawie branżach. Zgodnie z międzynarodową tendencją ceny towarów zaczęły od drugiego kwartału ub. roku wykazywać ruch zwyżkowy. Wskaźnik cen hurtowych w grudniu 1936 r. był o 9 proc. wyższy od poziomu z przed roku, w pierwszym zaś kwartale bież. roku podniósł się o dalsze przeszło 6 proc. **Obroty towarowe z zagranicą zwiększyły się dość znacznie, bo o 14 proc. przekraczając 2 miliardy złotych.** Wobec silniejszego wzrostu przywozu, głównie surowców, saldo czynne obrotów zmalało do 23 miln. zł.

Wzmocnienie sytuacji walutowej

O ile w zakresie produkcji i obrotów rok ubiegły przyniósł znaczniejszą poprawę i trwały ruch zwyżkowy, o tyle w dziedzinie pieniężno - kredytowej nie był pozbawiony przejściowych trudności, mających swe źródło głównie w nieustabilizowanej sytuacji walutowej świata. Trwając na stanowisku utrzymania niezmienionego kursu swej waluty, **Polska zmuszona była wprowadzić pod koniec kwietnia ograniczenia swobodnego dotychczas obrotu pieniężnego z zagranicą,** a w wyniku reglamentacji dewizowej również ścisłą kontrolę obrotów towarowych z innymi państwami.

Niekorzystny stan bilansu płatniczego i trwający wskutek tego odpływ rezerw kruszczowo - walutowych zmusiły Rząd do **zawieszenia w końcu czerwca transferu za granicę obsługi długów publicznych** i przystąpienia do rokowań z wierzycielami zagranicznymi celem redukcji sum przekazywanych z tego tytułu do tych rozmiarów, na jakie pozwala obecny układ obrotów Polski z zagranicą. Dzięki wzmocnieniu sytuacji walutowej Polski **przez powyższe zarządzenia** przeprowadzona na jesieni dewaluacja w państwach bloku złotego oraz innych krajach europejskich nie wywarła większego wpływu na polskie stosunki pieniężne, które zwłaszcza **pod koniec roku wykazały poważniejszą konsolidację.**

Stan rezerw kruszcowo - dewizowych, który z 471 miln. zł. na początku roku obniżył się do 374 miln. w lipcu, wzrósł w końcu 1936 r. do 423 miln. zł., **na koniec marca 1937 zaś do 441 miln. zł.**

Na rynek pieniężny i kapitałowy oddziaływały w dużej mierze wydarzenia w dziedzinie walutowej. Jednocześnie stosunki pieniężno - kredytowe, a w szczególności stan wkładów i kredytów, kształtowały się pod wpływem ogólno gospodarczego rozwoju kraju. Przejściowy odpływ wkładów z instytucyj finansowych, który po wprowadzeniu **ograniczeń dewizowych** obracany był **głównie na inwestycje rzeczowe,** a w pewnej mierze również na wzmożony zakup papierów wartościowych, ustąpił miejsca powolnemu wzrostowi wkładów. **Stan wkładów w końcu 1936 r. był o blisko 150 miln. zł. wyższy niż przed rokiem.** Działalność kredytowa banków wykazała wzrost słabszy, na co wpłynęła m. in. również ta okoliczność, że połączone ze zwyżką produkcji i obrotów zapotrzebowanie pieniężne przedsiębiorstwa pokrywały w znaczniejszej mierze z własnych rezerw obrotowych Większa płynność przedsiębiorstw i poprawa rentowności przyczyniły się do lepszej **wypłacalności** w przemyśle i handlu, co znalazło wyraz **w spadku odsetka weksli protestowanych do niecałych 5 proc.**

Sytuacja **na rynku papierów lokacyjnych** była w ciągu roku dość niejednolita. Obroty papierami o stałym oprocentowaniu wzrosły wprawdzie o ok. 10 proc., kursy papierów państwowych były jednak niższe niż w 1935 r. Znacznie pomyślniej przedstawiała się sytuacja na rynku akcyjnym, który wykazał poważną zwyżkę kursów przy obrotach zwiększonych o 65 proc.

Poprawa sytuacji finansowej Państwa

Korzystny wpływ na konsolidację rynku pieniężnego wywarła **poprawa sytuacji finansowej Państwa, które przestało korzystać z rezerw rynku pieniężnego na bieżące potrzeby budżetowe.** W wyniku bowiem przeprowadzonych na przełomie lat 1935-36 zarządzeń, **po raz pierwszy po 6 latach przywrócona została równowaga budżetu państwowego.** Równowaga została osiągnięta w ostatnim miesiącu poprzedniego roku budżetowego, t. j. w marcu 1936, zaś cały rok budżetowy 1936-37, już po uwzględnieniu wydatków okresu ulgowego, zamknięty został **nadwyżką dochodów w kwocie 2,4 miln. zł.**

Pomyślne tendencje rozwojowe w życiu gospodarczym Polski utrzymały się również w pierwszych miesiącach roku bieżącego, znajdując swój wyraz **w dalszym, poważniejszym wzroście produkcji przemysłowej oraz korzystnej sytuacji rynkowej dla produkcji rolniczej.** Znaczniejszy wzrost wkładów we wszystkich prawie instytucjach finansowych stwarza podstawy do rozwinięcia szerszej działalności kredytowej. Na progu tegorocznego sezonu inwestycyjnego i produkcyjnego instytucje kredytowe Polski wykazują dużą płynność i znaczniejsze zasoby wolnych środków obrotowych. **Ta obfitsza niż w poprzednich latach dyspozycja kapitałowa ułatwia niewątpliwie realizację poważniejszych zadań i przedsięwzięć jakich podjąć się musi w najbliższym czasie Państwo i życie gospodarcze celem podniesienia poziomu ekonomicznego kraju.**

Reforma świadectw przemysłowych

Możliwość reformy świadectw przemysłowych od paru lat rozważana jest w sferach gospodarczych. Ostatnio dyskusja nad tym zagadnieniem znacznie się ożywiła. Stowarzyszenie Kupców Polskich zakomunikowało Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie swoje stanowisko w sprawie zniesienia świadectw przemysłowych.

Zdaniem Stowarzyszenia na wypadek zniesienia świadectw przemysłowych należałoby utrzymać drobną opłatę rejestracyjną, której wysokość powinna być tak nieznaczna, aby jej uiszczenie nie sprawiało nikomu żadnej finansowej trudności. Niezależnie od tej drobnej opłaty rejestracyjnej należałoby przewidzieć bardzo surowe sankcje karne za nieuiszczenie wspomnianej opłaty.

Jeśli chodzi o ekwiwalent, którym ze względów budżetowych należałoby zastąpić wpływy z obecnie obowiązujących świadectw przemysłowych, to zdaniem Stowarzyszenia jakiekolwiek dalsze podnoszenie podatku obrotowego nie jest wskazane. Obrót bowiem nie jest miernikiem wielkości przedsiębiorstwa, jego siły gospodarczej i ekonomicznej, a wysokość jego zależy przede wszystkim od charakteru artykułu, którym dane przedsiębiorstwo handluje.

Drobne wiadomości gospodarcze

POLSKA LICZY NAJWIĘCEJ SPÓŁDZIELNI O CHARAKTERZE ROLNICZYM

Na ogólną liczbę spółdzielni w Polsce, wynoszącą, według stanu z dnia 31 grudnia 1936 roku — 12.068, było 2.684 rolniczo - spożywczych, 407 rolniczo - handlowych, oszczędnościowo - pożyczkowych rolniczych — 3.656, mleczarskich 1.323, różnego typu rolniczych — 176.

ILE POWSTAŁO NOWYCH SPÓŁEK AKCYJNYCH

W pierwszym kwartale 1937 roku powstało w Polsce 5 nowych krajowych spółek akcyjnych z kapitałem zakładowym 3,3 miliona złotych, w roku ubiegłym w tym samym okresie czasu — 7 nowych spółek. Powiększyły kapitał zakładowy 4 spółki, zmniejszyły 3, w I kwartale 1936 r. zwiększyły — 13, zmniejszyły 13.

LICZBA SPÓŁDZIELNI ŻYDOWSKICH W POLSCE SPADA

W dniu 1 stycznia 1934 roku było zarejestrowanych w związkach rewizyjnych 1.005 spółdzielni żydowskich, w dniu 1 stycznia 1936 roku — 774, w dniu zaś 31 grudnia 1936 roku — 768.

SKUP TRZODY CHLEWNEJ NA WYWÓZ DO NIEMIEC

Eksporterzy rozpoczęli już na terenie województw wileńskiego i nowogródzkiego skupywanie trzody chlewnej, przeznaczonej na wywóz do Niemiec w ramach umowy kontyngentowej.

Kontyngent bieżący wynosi około 2.000 sztuk i od kontyngentu z ubiegłego miesiąca jest większy prawie o 50 procent. Kontyngent kwietniowy bowiem wynosił 161.000 klg., na maj zaś podwyższono go do 225.000 klg.

Trzoda skupywana jest bezpośrednio od rolników na spędach w różnych punktach województw wileńskiego i nowogródzkiego. Stosunkowo najwięcej żywca zakupują eksporterzy w województwie nowogródzkim, zwracając uwagę, aby zakupywany żywiec był najlepszej jakości.

PROJEKT ZMIANY STATUTU ZWIĄZKU IZB ROLNICZYCH

Odbyło się zebranie Związku Izb i Organizacyj Rolniczych, na którym uchwalono projekt budżetu Związku na r. 1937-38.

Poza tym zarząd przedyskutował projekty zmiany statutu Związku, jakie stosownie do uchwały rady napłynęły od poszczególnych izb i organizacyj. W wyniku ścisłej analizy całego materiału oraz propozycyj zgłoszonych przez prezydium — zarząd przyjął projekt zmian statutu.

KRYZYS ZBOŻOWY W NIEMCZECH

Niemcy muszą sprowadzić w tym roku z zagranicy 3.500.000 ton pszenicy i około 500.000 ton innych produktów z wysoką zawartością białka roślinnego. Plony tegoroczne zapowiadają się nie bogato, na Śląsku plaga myszy i szczurów wyrządziła wielkie spustoszenia w zasiewach. Koła rolnicze z niepokojem stwierdzają że roboty regulacyjne, osuszanie bagien, podjęte w celu dania pracy bezrobotnym wywarły ujemny wpływ na „ekonomię wodną" w kraju, przyczyniając się do nadmiernego osuszania obszarów rolnych.

ILE SPÓŁDZIELNI ISTNIEJE W POLSCE

Spółdzielczość w Polsce notuje znaczny postęp. W dniu 1. I. 1934 roku liczyliśmy 11,762 spółdzielni, dnia 1 stycznia 1936 r. — 11,475, w dniu 31 grudnia — 12,068: polskich — 7,215, żydowskich — 768, ukraińskich i ruskich — 3,305, niemieckich — 780. Są to spółdzielnie, należące do związków rewizyjnych.

GŁOSY I ODGŁOSY.

Życie jest płynne

Co dzisiaj dobre, jutro może być niedobre. I odwrotnie. Co teraz niewłaściwe — właśnie jutro może okazać się wcale na miejscu. Ten jest mistrzem, kto umie wyczuć właściwości czasu i okoliczności. Dlatego słusznie gromi „Kurier Poranny" stare uprzedzenia tych, co trwają uparcie przy swoich poglądach, nie poddając ich rewizji i takich samych mężach sztandarowych.

„Gdy życie idzie naprzód, — czytamy — musi powodować eliminację tych ludzi, których pozostawanie na widowni miało jakąś swoją rację istnienia, lecz ją już straciło. Nawet **w państwie rewolucji,** w Sowietach, zaczęli się okazywać nieprzydatnymi — **rewolucjoniści.**

„My nie przeżywamy ani rewolucji, ani odwrotu od rewolucji. Co więcej, nie odbywamy żadnego „odwrotu na cudze podwórko", jak mniemają i głoszą ci, co nie mogą ani rusz zrozumieć, gdy staje się coś nowego. Przebywamy okres działalności planowej pod hasłem obronności, co moglibyśmy innymi słowami wyrazić, jako hasło świadomego i planowego realizowania nie poszczególnych postulatów, jakie życie na wierzch wysunie, lecz całego konglomeratu zadań, które mają na celu „podciągnięcie Polski wzwyż".

Masowa rzeź bydła

A propos wspomnianego wyżej „kraju rewolucji" moskiewska „Prawda" donosi, że:

„w tutajewskim okręgu połączyły się 4-ry małe kolektywy rolne (kołchozy) w jeden wielki — i co się stało. Zarządca nowego kolektywu przyjął gospodarkę pod warunkiem, że musi wybić około 100 sztuk bydła, gdyż brak jest dla nich paszy. Warunkowi temu stało się zadość. Nie jest to jedyny przypadek w tych stronach. W niektórych gminach jarosławskiego powiatu, gdzie ludność wyłącznie niemal zajmuje się hodowlą bydła, odbyła się formalna rzeź bydła. Tak np. w sierpniu ub. roku zabito w powiecie 3.700 sztuk bydła, we wrześniu 4.700, w październiku 7.400. Od pierwszego stycznia do 1 września 1936 r. w powiecie tym wybito około 40.000 krów, 15.700 sztuk owiec i 10.000 sztuk nierogacizny. Przyczyna — brak paszy. Zamiast przygotować 20.000 ton paszy zdołano zebrać zaledwie 1.300 ton".

Z życia i działalności kupców

Zjednoczenie kupiectwa polskiego w Wilnie

Agencja „Echo" donosi, iż w dniu 30 maja br. odbędą się w Wilnie uroczystości Zjednoczenia Chrześcijańskiego Kupiectwa Wileńszczyzny w jedną organizację. Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Chrześcijan oraz Związek Detalicznych Kupców i Przemysłowców Chrześcijan łączą się w jedną całość, która grupować będzie przeszło 500 nowych pracówek chrześcijańskich. Nazwa nowej organizacji brzmieć będzie: Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Chrześcijan ziemi wileńskiej.

44.396 osób skierowano do pracy w marcu rb.

Według ostatnich obliczeń, wojewódzkie biura Funduszu Pracy i ich ekspozytury skierowały do pracy w ciągu marca rb. 44.396 osób, tj. dwa razy tyle co w lutym rb. W ogólnej liczbie skierowanych do pracy znajdowało się 40.130 mężczyzn i 4.266 kobiet.

Depesze w kilku wierszach

W WYMYSŁOWIE POD OSTROWCEM zmarła jedna z najstarszych Polek — ś. p. Emilia Mazurkowa, licząca 118 lat.

W NIEDZIELĘ w hali reprezentacyjnej Międzynarodowych Targów Poznańskich odbyło się „Święto pieśni" szkół powszechnych m. Poznania. W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele władz wojewódzkich, Zarządu Miejskiego i Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu. Produkcje chórów szkół powszechnych były bardzo starannie przygotowane i spotkały się z dużym uznaniem licznie zgromadzonej publiczności.

Do kancelarii parafialnej W RZESZOWIE zgłosiła się Magdalena Niedziałkowa, żądając wydania odpisu metryki. Dziwaczność tego żądania polega na tym, że Niedziałkowa liczy tylko... 107 lat i zamierza po raz czwarty wstąpić w związki małżeńskie.

NA TERENACH LASÓW PÓŁNOCNO-WSCHODNICH Polski żyją zając - bielak i pardwa, stanowiąc osobliwość tych stron, ponieważ w innych częściach Polski są one nieznane. Według obliczeń Dyrekcji Lasów Państwowych w Wilnie zająca - bielaka żyje około 8000 sztuk, pardwy — 3000 sztuk.

30 MAJA PRZYBYWA DO ESTONII pierwsza grupa sezonowych robotników rolnych polskich w ilości 700 osób. Jeżeli robotnicy polscy będą umieli się przystosować do warunków pracy w Estonii w roku przyszłym liczba ich zostanie znacznie powiększona.

DYREKCJA FABRYKI SAMOLOTÓW W TULUZIE postanowiła przenieść swoje zakłady z Tuluzy do Baqonny. Biuro konstrukcyjne i biuro studiów już zostało przeniesione. Powodem przeniesienia ma być spadek produkcji, wywoływany akcją komunistów.

POLICJA SZTOKHOLMSKA aresztowała przywódcę nielegalnej partii komunistycznej „Finlandii Drjo", Emila Enne, który kierował przewozem nielegalnej literatury komunistycznej ze Szwecji **do Finlandii.**

Nasza ankieta sportowa

Sport w szkole

W niedzielnym numerze „Dnia Pomorza' podsunięto nam uwagi na temat sportu w szkole, dotyczącego miejscowego gimnazjum im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Znając wysoki poziom sportu w zakładzie, zasięgliśmy opinii zarówno od młodzieży. jako też opiekuna i dziś możemy tę sprawę należycie naświetlić.

Opiekun tego klubu p. **prof. Machinko, oddany młodzieży całym sercem, troszcząc się o wysoki poziom etyczny sportu, traktuje go wraz z Dyrekcją jako poważny przyczynek wychowawczy w sumie zabiegów, jakie stosuje szkoła dla zdrowia ciała i duszy uczniów.**

Ideał sportowca w gimnazjum Kopernika stanowi uczeń wzorowy pod każdym względem. Dotyczy to zarówno jego strony charakteru, wartości moralnych, naukowych, obowiązkowości jak również stronę fizyczną.

W dniu wczorajszym gimnazjum Kopernika obchodziło uroczystość żegnania maturzystów. Wobec licznie zebranych rodziców i młodszych uczniów, członek kółka sportowego uczeń kl. VII **Brablec** wręczył zasłużonym sportowcom w imieniu organizacji dyplomy uznania następującym b. uczniom pp.: **Kopycińskiemu, Hermanowskiemu, Wieczyńskiemu, Urbańskiemu** oraz niestrudzonemu prezesowi p. **Hadamkowi.** PP. Wieczyński i Urbański znani są Pomorzu, jako wybitni sportowcy, którzy mają poważne szanse wybicia się na czołowe miejsce w sporcie polskim. Wszyscy wymienieni absolwenci mają za sobą bogatą przeszłość i szereg sukcesów w lekkiej atletyce podczas świąt sportowych międzyszkolnych. Pomimo znacznej ilości czasu, poświęcanego na sport, abiturienci traktowali z równą sumiennością swe obowiązki szkolne. Często spotykany fakt tłumaczenia się nieprzygotowaniem do lekcji z powodu uczestniczenia w zawodach w G. K. S-sie nigdy nie miał miejsca. Uczeń zaawansowany w sporcie czy to w skokach czy rzutach lub biegach otrzymuje przymusowy urlop w życiu organizacji sportowej, za nikłe postępy w nauce.

Sportowiec G. K. S-su — to typ ucznia wzorowego pod każdym względem, popularnego i lubianego przez kolegów.

Z tej charakterystyki specjalnie wyróżnionych absolwentów, (bo i pozostali odznaczają się wybitnymi walorami sportowymi — dziedzina hockey'a — p. **Ossowski,** narciarstwa — pp.: **Wojciechowski, Stein, Witebski** i wiele innych dziedzin), przejdźmy na sprawę wychowania fizycznego w wymiarze 2 godzin tygodniowo w warunkach, jakimi rozporządza gimnazjum Kopernika.

Sala gimnastyczna i boisko, oddalone jest od głównego budynku o 15 min. drogi. Lekcja normalna trwa od 20—25 minut. Badania lekarskie uczniów w sali, próby o P. O. S., wymagane przez władze szkolne i wojskowe próby sprawności fizycznej dla klas hufcowych. pochłaniają szereg godzin normalnych zajęć. Jeśli do tego włączy się święta, wycieczki, przeciąganie się wypracowań pisemnych na lekcje gimnastyki i t. p. liczba godzin wychowania fizycznego do południa okaże się znikoma. Pracę utrudnia również fakt odbywania gimnastyki dwóch klas jednocześnie w jednej sali.

Sale gimnastyczne są przeznaczone z zasady na lekcje gimnastyki o określonych celach, jak np. wyrównywanie błędów w budowie postawy, wyrabianie sprawności, dzielności, zręczności, odwagi, karności i wiele innych czynników, zakwalifikowanych do rzędu zabiegów zdrowotno - wychowawczych. — Sprawy te reguluje program nauczania, za którego wypełnianie odpowiada szkoła.

Zajęcia odbywane na boisku tylko w razie pogody mają charakter odmienny. Obejmują wyłącznie lekcje gier sportowych i lekkiej atletyki.

Klimat na Pomorzu i racje wyżej wyszczególnione ograniczają liczbę godzin na gruntowne opanowanie tych działów w myśl wymogów programu.

Zdawać by się mogło, że te warunki spowodują całkowite załamanie się idei sportu w szkole. Tymczasem tak nie jest. **Gimnazjum Kopernika przoduje na Pomorzu we wielu dziedzinach.**

Boisko o szczupłych wymiarach i krótkiej bieżni nadaje się raczej do gier z powodu zwartej jego nawierzchni, która powoduje szybkie zużycie się i łamanie takiego sprzętu jak oszczepów i dysków. Ograniczone fundusze na ten cel utrudniają pracę a brak ich jest przyczyną poważnych trosk kierowników wychowania fizycznego

Ostatnio Ministerstwo W. R. i O. P. przeznaczyło 100.— zł. dla tut. klubu sportowego, który w minimalnej mierze zaspokoi swe potrzeby na tym polu.

Boisko miejskie o znikomej ilości przyborów do lekkiej ateltyki również nie rozwiązuje problemu masowego zatrudniania młodzieży danej klasy.

Godziny zajęć popołudniowych wykluczają bowiem młodzież poza miejscową z udziału w zajęciach.

Dla sportowców lub dobrze zapowiadających się uczniów w dziedzinie sportowej (a niesprawnych czy zuchwałych nieuków) przychodzi z pomocą szkolna organizacja sportowa. Ona to w terminie jesiennym i wiosennym urządza pierwsze kroki dla sportowców, zawody lekkoatletyczne klasowe i międzyklasowe, wreszcie poszczególnych klas z innymi zakładami miejscowymi, jak do tej pory zawsze z dobrymi zasłużonymi wynikami. Brak konkurentów w Toruniu wśród młodzieży innych zakładów nie wytwarza bodźca do usilnej pracy młodzieży nad sobą. Wyjazdy na zewnątrz są kosztowne uniemożliwiają wypad licznej obsady. Rywalizacja ta natrafia również na przeszkody na gruncie poza szkolnym z racji wiążącego młodzież do tej pory nakazów kontaktowania się z jej klubami.

Oprócz zawodów lekkoatletycznych na stadjonie G. K. S. urządza **międzyklasowe** rozgrywki w siatkówce, koszykówce, tenisie, hockey'p, ping-pongu i stałe treningi dla swych sekcyj w godzinach popołudniowych na własnym boisku. Niewątpliwie wyniki sprawności fizycznej w innych warunkach terenowych byłyby lepsze, gdyby nie fakt, że do reprezentowania gimnazjum jest upoważniony tylko **wzorowy uczeń.**

Ważki moment w życiu sportowym G. K. S. stanowi zjawianie się na gruncie Torunia wybitnych specjalistów działu W. F. To też z okazji pobytu w Toruniu trenera **Cejzika** w zaprawie uczestniczył **zespół młodzieży tutejszego zakładu.** Tak samo podczas pobytu w Toruniu trenera **Kuszejki.**

Z chwilą powstania liceum, a więc od przyszłego roku szkolnego, **zawiąże się w Toruniu międzyszkolny klub sportowy o większych możliwościach organizowanej pracy pod egidą miejscowego koła wychowawców fizycznych,** co zostało już **postanowione** na początku roku szkolnego. Dobiegający ku końcowi okres nauki gdyby mógł się poszczycić obecnie istnieniem M. K. S-u w Toruniu, niewątpliwie w swych szeregach miałby przeważnie młodzież gimnazjum Kopernika. Powstanie liceów, a tymsamym odpłynięcie młodzieży do innych zakładów, zmieni ten stan rzeczy.

Czy morderca może dziedziczyć po swej ofierze?

Historia miłości księżniczki Fahmy

Gdy uroda staje się nieszczęściem — Ciekawy proces przed sądami Egiptu — Fatalne skutki zabawy ogrodowej w Kairze

P a r y ż. Z naprężeniem oczekuje się w Paryżu wyroku w sprawie księżnej Maggie Fahmy, który w tych dniach zapaść ma w jednym z sądów w Kairze.

Księżna egipska Fahmy — Francuska z urodzenia — ma już poza sobą życie burzliwe, pełne przygód. Pochodzi z rodziny prostej, niemal ubogiej. Ojciec był pisarkiem u adwokata, matka miała sklepik z kapeluszami. W tym środowisku przyszła na świat Maggie w r. 1892.

Już jako mała dziewczynka wykazywała urocza Maggie niezwykłe ambicje, podsycane jeszcze przez matkę. Z dnia na dzień stawała się coraz piękniejszą a gdy miała lat 16 nie mogła wprost opędzić się przed adoratorami z najlepszych kół paryskich.

PIENIĄDZE I MIŁOŚĆ

Pomimo to, gdy Maggie w 17 roku życia wyszła zamąż, nie powodowały ją wyłącznie względy materialne, była bowiem naprawdę zakochana w **przystojnym młodzieńcu Andre Meller, synu bogatego przemysłowca.** Małżeństwo to trwało stosunkowo długo, bo całe siedem lat. W rok po wybuchu wojny **za obustronną zgodą nastąpił rozwód.** Były mąż okazał się dżentelmenem: wypłacił b. żonie odszkodowanie w wysokości 200 000 fr. złotych. Maggie została siostrą Czerwonego Krzyża, kiedy jednak skończyła się wojna, rzuciła się znów w wir życia.

ZNIKNĘŁA BEZ ŚLADU

Używała życia w całej pełni, jakby chcąc się wynagrodzić za kilka lat, spędzonych w szpitalach. Bawiła się w Paryżu, na Riwierze w pierwszorzędnych kąpieliskach Francji. W Deauville zakupiła nawet willę i należała do stałych gości kasyna gry.

I teraz nie mogła oskarżać się na brak wielbicieli, gotowych poświęcić dla niej wszystko: nazwisko, pieniądze i karierę. Ale Maggie **nie tęskniła do węzłów małżeńskich.**

Aż pewnego dnia zniknęła bez śladu. Nikt nie wiedział co się z nią stało. Znacznie później dopiero pojawiły się w prasie wzmianki, że Maggie **znajduje się w Egipcie.** Tam poznała mężczyznę, który zaważyć miał na jej losach.

OŚWIADCZYNY KSIĘCIA

Mężczyzną tym był **książę egipski Kemal Fahmy.** Maggie poznała go na pewnej zabawie ogrodowej w Kairze i zakochała się od pierwszego spojrzenia. Ale i zrobiła na księciu wielkie wrażenie; zasypywał ją odtąd cennymi prezentami, a w końcu oświadczył się.

Decyzja nie była łatwa. Wprawdzie Maggie chciała pójść za głosem serca, ale zewsząd **odradzano jej, bo znano księcia jako człowieka gwałtownego a nawet okrutnego.**

A jednak: głos serca zwyciężył! Wkrótce przyszedł niewczesny żal. Maggie była wprawdzie księżną, ale życie jej stało się odtąd piekłem na ziemi. Brutalny mąż **tyranizował ją wszelkimi sposobami.**

STRZAŁ W HOTELU

Katastrofa nastąpiła w r. 1923, kiedy wraz z mężem znajdowała się w Londynie. Mieszkali w pierwszorzędnym hotelu. Kiedy wieczorem po licznych wizytach zostali sami, mąż urządził jej brutalną scenę, a gdy schroniła się do swego pokoju, wtargnął do niego przemocą. **Maggie chwyciła za rewolwer i położyła go trupem na miejscu.** Zabójstwo to było w Londynie sensacją dnia.

SZEREG PROCESÓW

Sąd londyński stanął na stanowisku, że strzał oddany był w obronie własnej i uwolnił oskarżoną. Wtenczas Maggie zwróciła się do sądów egipskich z żądaniem wydania jej spadku po mężu.

Pierwszy wyrok w r. 1928 wypadł dla niej pomyślnie. Jednak krewni zabitego wnieśli sprzeciw twierdząc, **że morderca nie może dziedziczyć po swej ofierze,** który został uwzględniony. Sprawa przeszła do wyższych instancyj i dopiero **teraz zapaść ma ostateczny wyrok w sądzie najwyższym w Kairze.**

Będzie to zapewne ostatnie wielkie wydarzenie w burzliwym życiu pięknej, dziś już **46-letniej Maggie.**

Wiadomości sportowe

DOMASZEWSKI — PUĆ WYGRYWAJĄ KAJAKOWY BIEG DŁUGODYSTANSOWY.

W niedzielę odbył się bieg długodystansowy, organizowany przez Toruński Klub Kajakowy na trasie Golub—Toruń, dystans 54 km.

Startowały osady toruńskie i bydgoskie. Pierwsze miejsce zajęła w kategorii dwójek osada Domaszewski — Puć (PPW Bydgoszcz) w czasie 4:07 godz., a w kategorii jedynek — Wojciechowski (KKT Toruń) w czasie 4:31:16 godz.

KOLARZE FORTU BEMA MISTRZAMI POLSKI.

Na szosie **Warszawa—Łowicz—Warszawa** odbyły się w niedzielę zawody kolarskie o drużynowe mistrzostwo Polski.

Na starcie stanęły tylko 3 drużyny, mianowicie — Fort Bema i WTC z Warszawy oraz WIMA z Łodzi. Pomimo zgłoszenia na start nie przybyły drużyny z Poznania i Krakowa.

Pierwsze miejsce zajęła drużyna Fortu Bema, w składzie: Michalak — Napierała — Wasilewski — Domański, przebywając dystans 150 klm. w czasie 4:04:18 godz.

Na dugim miejscu sklasyfikowała się WIMA, czas 4:06:58 godz.

Dobrze jadąca drużyna WTC wpadła pod Sochaczewem na chłopca, przebiegającego drogę. W wyniku zderzenia poważniejszemu potłuczeniu uległ **Korsak — Zalewski.** Zdekompletowana drużyna WTC nie odegrała wobec tego w wyścigu roli, zajmując ostatnie — trzecie miejsce.

JUNIORZY GRYFU PRZEGRYWAJĄ.

W niedzielę 23 bm. odbyły się w Toruniu dwa spotkania towarzyskie w piłce nożnej.

W pierwszym KSZS I nie rozstrzygnął meczu z pierwsz. drużyną juniorów WKS. Gryfu, osiągając wynik 4:4.

W drugim KSZS. II. pokonał drugą drużynę juniorów WKS. Gryfu 5:2.

IRLANDIA — FRANCJA 2:0.

Na stadionie olimpijskim w Colombes rozegrany został w niedzielę mecz piłki nożnej Francja — Irlandia. W obecności 30 tys. widzów zasłużenie wygrali Irlandczycy 2:0.

W Stuttgarcie reprezentacja Niemiec pokonała mistrza I ligi angielskiej Manchester City 3:2. Do przerwy prowadzili Niemcy 3:0.

WŁOCHY — CZECHOSŁOWACJA 1:0.

Mecz piłkarski o puchar Europy środkowej rozegrany w Pradze między drużynami Włoch i Czechosłowacji zakończył się zwycięstwem Włoch 1:0. Obecnych było na meczu 40 tys. widzów.

We Frankfurcie nad Menem rozegrano mecz piłki nożnej Frankfurt—Mediolan, w którym Włosi odnieśli zwycięstwo 3:1.

Międzynarod. zawody lekkoatletyczne Polska-Grecja-Czechosłowacja



Reprodukujemy moment finiszu Kucharskiego w biegu na 800 mtr.



PRZYGODA W WENECJI

RUDOLPH AXEL ❧ ❧ ADAPT. EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO

WSPÓŁCZESNA POWIEŚĆ KRYMINALNA

38)

Berezowicz popatrzał na komisarza i z powątpiewaniem pokręcił głową.

— To wszystko jest zanadto zawiłe, p. Stanisławie — odezwał się po chwili. — Zdaje mi się, że jako specjalista od spraw kryminalnych widzi pan w tym wszystkim za dużo tajemniczości. Na przykład, dla mnie nie ma nic nadzwyczajnego w oświadczeniu Cassiera, że on jest doktorem Oesterbergiem. W ogóle jako laik patrzę na te rzeczy znacznie prościej.

— Ciekawym...

— Zdaje mi się przede wszystkim, że zdanie pani Haliny jest najtrafniejsze. Podzielam je w zupełności. Po prostu Cassier się zakochał i stracił głowę. Pani Oesterberg nie pozostawiła mu żadnej nadziei, powtarzając przy każdej sposobności, że nie chce nikogo znać i o nikim słyszeć oprócz męża. Szalone twierdzenie tego człowieka, że to on jest Oesterbergiem uważam po prostu za obłęd swego rodzaju, za rozpaczliwą próbę zdobycia pani Haliny.

— Hm... — mruknął Antocki, uśmiechając się pod wąsem. Podzieliłbym pańskie zdanie, gdyby Cassier o tym mówił tylko pani Oesterberg, ale ten człowiek przyleciał natychmiast do nas z żądaniem, abyśmy pomogli mu udowodnić, że on jest rzeczywiście Svenem Oesterbergiem. Tego nikt nie zrobi, jeśli nie będzie miał pewności, że słuszność jest po jego stronie... Nie, nie, kochany przyjacielu, w tym się kryje coś poważniejszego.

— Dziwię się w takim razie, że doktór Cassier jest dotąd na wolności. Wnioskuję z pańskiego rozumowania, iż pan się liczy jednak z możliwością, że Cassier jest mordercą Oesterberga.

— Dobrze powiedziane, panie Leszku.

— A jeśli Cassier nie dotrzyma słowa i zwieje dziś w nocy?

— To najpóźniej jutro rano już będzie aresztowany. Tak, szanowny panie. Od kilku godzin Cassier ma swój nieodłączny cień, który go na krok nie opuści i udaremni każdą próbę opuszczenia Wenecji... Cameriera! Płacić!...

Znowu sztylet w ręku złoczyńcy...

Pani Halina Oesterberg leżała na kanapce, patrząc nieruchomym wzrokiem na małą lampkę, palącą się na szafce nocnej.

Okna sypialni wychodziły na wąski kanał boczny; ani jeden dźwięk wesołego wieczornego życia, płynącego wartko przez Riva degli Schiavoni nie przenikał do pokoju. Tylko przez przymknięte drzwi z sąsiedniego saloniku dolatywały od czasu do czasu urywki cichej muzyki — grało jeszcze radio. Pani Halina parę razy chciała wstać i zamknąć aparat, lecz nie miała sił, aby się dźwignąć z kanapki: rozmowa z doktorem Cassierem zbyt mocno na nią podziałała. Starała się na zawsze wykreślić tego człowieka z pamięci.

Któż to był ostatecznie? Hochsztapler, oszust, nie przebierający w sposobach?... Podszył się pod nazwisko nieżyjącego męża! W każdym razie obraził ją strasznie, dotknął najboleśniejszego miejsca.

Dlaczego po nią sięgnął? Pani Halina nie wierzyła w nagły wybuch miłości, doszukiwała się innych powodów niepoczytalnego postępowania Cassiera. Przyszło jej na myśl, że być może, polował na pieniądze.

Oesterberg posiadał wielki majątek osobisty, który z braku bliskiej rodziny musiał przejść na żonę. Cassier dowiedział się o tym prawdopodobnie, przyjechał do Wenecji, aby go zdobyć razem z nią, oczywiście, podszył się pod nazwisko męża...

Na tę myśl pani Halina uczuła ostry ból i przymknęła oczy.

Doktór Cassier w roli współczesnego Casanovy? Awanturnik i łowca posagów?... Nie, na takiego nie wyglądał. Było by niezmiernie trudno wyobrazić go sobie w tej roli.

A gdyby Sven...? — Urwała przerażona i dodała, bezgłośnie poruszając wargami: — Przecież Sven nie żyje... nie żyje...

Osądziła w duchu, że musiała doznać silnego wstrząsu po rozmowie z Cassierem, skoro takie okropne niedorzeczne pomysły jej się czepiają...

Poczęła się zastanawiać, czy go nie upoważniła czymkolwiek do takiego zachowania się, lecz nic nie znalazła chyba oprócz tego, że się odnosiła do doktora Cassiera bardzo życzliwie... ponieważ coś w nim przypominało jej Svena. Po ostatnich wydarzeniach wszystko jest przekreślone, oczywiście i wymazane z pamięci.

Oszust i przestępca? Nie, raczej nieszczęśliwy szaleniec, człowiek, który postradał zmysły pod wpływem beznadziejnej miłości — wszak tylko chorobliwą niepoczytalnością można było wytłumaczyć jego potworny czyn.

Na tę myśl pani Halina uczuła lekką ulgę. W głębi duszy poruszyło się coś w rodzaju żalu. Miłość i cierpienie, które doprowadziły do obłąkania!... Wszystko byłoby inaczej, gdyby Sven jej okazał czasem choć trochę ciepła, bodaj odrobinę uczucia!

Westchnęła cicho. To już minęło...



Znów jej myśli powróciły bezwiednie do Cassiera. Daremnie starała się otrząsnąć z uczucia obrzydzenia, które zastąpiło gniew i pogardę. Zapragnęła szczerze zapomnieć o tym człowieku, a przynajmniej już nigdy go nie spotkać.

Uspokoję się nieco — snuła dalej — i może napiszę, później ze Szwecji, że bardzo ubolewam i żałuję okropnych słów, które mu rzuciłam w skrajnym uniesieniu... Przecież nazwałam go mordercą Svena. Nie, tylko nie to! Cassier nie byłby zdolny do takiego czynu, żaden człowiek nie mógłby spojrzeć w oczy kobiety, której męża zabił niedawno...

— Halu!...

Rozpaczliwy krzyk do tej pory dźwięczał w jej uszach taż dziwnie, jak gdyby pochodził z zaświatów.

Jakby chciała uspokoić się wreszcie i zapomnieć o wszystkim!....

Uniosła się lekko na łokciu i popatrzyła zmęczonym wzrokiem: na stoliku nocnym leżał program radiowy dostarczany co dzień do pokojów przez dyrekcję hotelu.

Któraż to godzina?... Rzuciła okiem — mały budzik podróżny wskazywał jedenastą za dziesięć.

Wzięła machinalnie program i zaczęła czytać:

22.20—22.45 Muz. taneczna. Transmisja z „Cafe Imperiale" Mediolan
22.46 Sygnał czasu.
22.46 — 23.00 Przerwa.
23.00 — 23.20 Partia brydża..

(Dalszy ciąg nastąpi).

Z krwawiącej Hiszpanii

„Generał Gorew" - Arnold Baron von Rose

Kim jest sowiecki dowódca Madrytu?

(Korespondencja własna)

Konsekwentna w swej polityce Wielka Brytania coraz bardziej zdecydowanie prze do ugodowego załatwienia konfliktu hiszpańskiego, w pierwszej linii domagając się w y c o f a n i a obcych wojsk występujących po obydwu stronach walczącej Hiszpanii.

Stanowisko Wielkiej Brytanii nie było dla kogokolwiek niespodzianką. Prasa całego świata, nie wykluczając prasy hiszpańskiej, wiele miejsca poświęcała obcym ochotnikom i międzynarodowym brygadom wojującym w szeregach „białych" bądź „czerwonych". Od wielu miesięcy opinia światowa doskonale zdawała sobie sprawę z tego, że na półwyspie Pirenejskim walczą nie tyle Hiszpanie, ile właśnie... cudzoziemcy, kondotierzy, awanturnicy czy też czasami ludzie ideologicznie zbliżeni do którejkolwiek z walczących stron.

Dzisiaj, kiedy sprawa zlikwidowania cudzoziemców w armiach hiszpańskich jest sprawą najbardziej aktualną, nie od rzeczy będzie zapoznać się z niektórymi sylwetkami tych właśnie „ochotników", walczących pod hiszpańskimi sztandarami.

Od szeregu miesięcy uwagę całego świata zaprząta — Madryt. Dzienniki i radio wiele miejsca poświęcają temu miastu, które niemal całkowicie okrążone, często bombardowane, wydaje się twierdzą nie do zdobycia. Obrońcą Madrytu, jeśli wierzyć prasy hiszpańskiej jest.... gen. Miaja, eks oficer armii królewskiej, następnie republikańskiej, a wreszcie jeden z nielicznych generałów, który opowiedział się po stronie „czerwonych" i broni Madrytu.

Czy jednak tak jest w rzeczywistości?

Okazuje się, że n i e !

Gen. Miaja, wokół którego ostatnimi czasy narobiono tyle huczku, domagając się dlań złotych wawrzynów, orderów, dyplomów honorowych, etc. ten właśnie gen. Miaja jest w rzeczywistości tylko... figurantem.

Właściwym szefem obrony Madrytu jest sowiecki generał Gorew.

Gen. Gorew postawny, silnie zbudowany mężczyzna o energicznej, gładko wygolonej twarzy, rudawych włosach zaczesanych w równy przedział i energicznych ruchach wojskowego, ubrany zawsze w angielski frencz, bez jakichkolwiek odznak, bryczesy i buty z cholewami, jest w rzeczywistości alfą i omegą sztabu obrony Madrytu.

Małomówny, a zarazem niezwykle uprzejmy, jeśli już zdecyduje się na dłuższą pogawędkę, zdobywa sobie słuchacza erudycją i znajomością stosunków europejskich.

Ostatecznie — można by wszystko zaliczyć na rachunek zdolności generała sowieckiego, gdyby nie jedna drobnostka, o to gen. Gorew jest w rzeczywistości długoletnim pacjentem... szpitala dla umysłowo chorych!

Złośliwa plotka? Uchowaj Boże! Prawdziwe nazwisko gen. Gorewa brzmi: Arnold baron von Rose. Rodzina von Rose wywodzi się z gniazda Rycerzy Mieczowych, osiadłych na Kurlandach. Jako przedstawiciel tak bardzo arystokratycznego rodu, von Rose wstąpił oczywiście do carskiej szkoły kawaleryjskiej, którą ukończył jako jeden z pierwszych uczniów, zdobywając sobie wszystkie możliwe odznaczenia i dyplomy.

Był naprawdę pierwszorzędnym żołnierzem, oficerem wysokiej klasy, człowiekiem imponującym odwagą, ale jednocześnie... bardzo lekkomyślnym. Ta lekkomyślność, razem z wyjątkowymi upodobaniami w kierunku alkoholu i obiet, była w życiu młodego oficera jedyną bodajże ciemniejszą plamą.

Po wybuchu rewolucji, von Rose przechodzi na stronę... czerwonych. Jako dwudziestoparoletni oficer zostaje dowódcą dywizji kawalerii. Kiedy wybucha bunt marynarzy kronsztackich tym razem przeciw sowieckiemu reżimowi, von Rose, już teraz występujący pod przybranym nazwiskiem Gorewa, na czele 2000 elewów z leningradzkich szkół oficerskich, bunt ten tłumi bezkompromisowo, nie bacząc na liczne ofiary i na to, co o takich „metodach" powie proletariat Związku Radzieckiego.

Gloria młodego generała kończy się jednakże ponuro. Skutki lekkomyślnego życia, tych wszystkich pijackich orgii i hulanek, zmuszają Gorewa do... rozpoczęcia forsownej kuracji. Piszemy „forsownej", bowiem lekarze stwierdzają, iż choroba posunęła się tak daleko, że trzeba generała umieścić w... domu obłąkanych.

Zdaje się, że w tym ponurym przybytku kończy się kariera świetnego kawalerzysty, potomka Kawalerów Mieczowych.

Nic podobnego! W Niemczech czerwonym płomieniem rozpalają się najrozmaitsze pucze komunistyczne. Związek Radziecki zdaje sobie sprawę z tego jak świetnie można by takie właśnie nastroje wykorzystać. Trzeba jednakże zorganizować ludzi. Aby to zrobić wyciąga się z domu obłąkanych gen. Gorewa, uzbraja go się w nieograniczone pełnomocnictwa i ex-baron von Rose, dzisiejszy gen. Gorew, jedzie do Niemiec!

„Szalony generał" po paru miesiącach wytężonej pracy stwarza organizację która swymi wpływami obejmuje centrum Rzeszy. Kto wie do jakich następstw doprowadziłaby robota szalonego generała, gdyby nie... policja niemiecka, która wpadła na jego trop. Aresztują go, osadzają w więzieniu. Przyjmuje to wszystko z idealnym spokojem, wie bowiem dobrze, że jest zbyt „cenną jednostką" aby go pozostawiono bez pomocy. Władze Związku Radzieckiego wymieniają Gorewa na dwu inżynierów niemieckich skazanych na śmierć za sabotaż. „Szalony generał" wraca do Rosji i do... do mu obłąkanych, bowiem odprężone nerwy znowu odmawiają posłuszeństwa. Nic nie pomaga ofiarowanie Gorewowi złotej szabli jednej z sześciu przyznanych najwyższym dostojnikom wojskowym Związku Radzieckiego. Zdaje się, że Gorew jest już stracony dla ZSSR.

Ale oto wybucha rewolucja w Hiszpanii. Znów wyciągają Gorewa ze szpitala i Gorew... jedzie do Hiszpanii.

W ukryciu, nieznany szerszemu ogółowi, ten właśnie Gorew — „szalony generał" Związku Radzieckiego, broni Madrytu, jednocześnie misternie wiążąc sieci z których Hiszpanię będzie mogła wydobyć tylko... Rosja Sowiecka. Warto aby o tym szczególe pamiętali ci wszyscy, którzy domagają się wycofania obcych „ochotników" z krwawego pola walki na półwyspie Pirenejskim.

B. M.

Te metody walki muszą z życia politycznego ustąpić

Skazanie red. „Słowa Pomorskiego" na 6 miesięcy więzienia

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie odbył się proces „Słowa Pomorskiego" z z oskarżenia 77-letniego działacza ludowego sen. Maksymiliana Malinowskiego.

Na ławie oskarżonych zasiadł redaktor Dolacki.

Przykra to rozprawa...

Po jednej stronie zasiada na ławie oskarżonych młodzieniec — redaktor „Słowa", po drugiej — człowiek, który licząc 77 lat życia, 55 lat pracuje na niwie społecznej.

Obrazek ten ma swoją wymowę...

Przewód sądowy zmuszony jest poruszyć historię na przestrzeni ostatniego pół wieku, z której czyta się piękną księgę z życia działacza społecznego, działacza, który brał udział w robocie ks. Staszica, który nie szedł na politykę ugodową z zaborcami, jak to wówczas robili narodowi demokraci, a mówił:

„Ja walczę o Polskę Niepodległą, a nie o autonomię".

Przewodniczący rozprawy, prezes Sądu Okręgowego, raz po raz zagląda do roczników pisma „Zaranie" sprzed lat kilkudziesięciu, w których Maksymilian Malinowski, jako redaktor naczelny, wyraża swój pogląd — kreśli drogę, po której kroczyły masy „zaraniarskie" do Wolnej i Niepodległej Polski...

Przez dwa dni rozprawy przewija się przed oczami Trybunału taśma filmowa z życia Malinowskiego — poczynając od młodego nauczyciela ludowego, którego zaborca za pracę dla ludu wyrzucił ze szkolnictwa. Prace w idei ks. Staszica, kilkakrotne aresztowanie, aż pod koniec wysiedlenie z całą rodziną z Warszawy i wysłanie do twierdzy Butyrskiej. Powrotna droga przez Sztokholm do Polski i znów orka dla ludu, potem Sejm jeden, drugi i trzeci, a ostatnio Senat...

Raz po raz pada rok 1905, 1890 — nazwiska ludzi, którzy dawno odeszli a dla ruchu niezależnego w onych latach robili wszystko. Padają słowa „Esdecy", „Endecy", „Rewolucjoniści", „P. P.-esi", „Zaraniarze"...

Staruszek, który przeżył to wszystko, staje się o 55 lat młodszy — oskarżony zaś uczy się — uczy się tej 55-letniej historii pracy ludzkiej — pracy, którą nienawiść partyjna chciała przekreślić, a którą prawo musi wziąć w obronę.

Po dwudniowej rozprawie Sąd zamyka przewód. Wygłasza oskarżenie dwóch adwokatów, obronę przeprowadza tyluż prawników. Pada ostatnie słowo oskarżonego, siedzącego na ławie oskarżonych, młodego polityka, młodego redaktora — człowieka niepohamowanego w swoim partyjnym zacięciu.

Po dwóch dniach następnych Sąd wynosi wyrok, mocą którego redaktor Dolacki, za uwłaczanie czci ludzkiej zostaje skazany na pół roku więzienia i 1.000 złotych grzywny.

Czy pół roku więzienia młodego człowieka naprawi?

Sądzimy, że tak!

Ważne dla rodziców

Serdeczną troską, gnębiącą przeważnie rodziców, jest zły stan zdrowia ich dzieci. Młode, wątłe organizmy, rozwijające się tak często w nieodpowiednich warunkach materialnych i zdrowotnych ulegają niejednokrotnie takim groźnym chorobom jak: reumatyzm, zołzy, gruźlica kostno-stawowa, gruczołów chłonnych, przewlekłe cierpienia migdałków, gardła itd. Jeżeli lekarz stwierdzi u waszego dziecka jedno z tych cierpień nie możemy się ograniczać do wywiezienia naszej pociechy na 2—3 tygodniowy wypoczynek letniskowy. W tym wypadku wskazane jest bezwzględnie Sanatoryjne leczenie, połączone z odpowiednimi zabiegami i opieką lekarską. W państwie naszym znajduje się kilka takich uzdrowisk, w rzędzie których wyróżnia się wyjątkowymi walorami leczniczymi Ciechocinek-Cieplica, posiadający głośne w Polsce Sanatorium dla dzieci (św. Tadeusza) gdzie leczy się wspomniane na wstępie choroby i zapobiega ich dalszemu rozwojowi przez stosowanie kąpieli solankowych, diatermii, inhalacji, masażu itd. Trzeba dodać bezstronnie, że leczenie w Sanatorium św. Tadeusza jest bardzo skuteczne. Dzieci blade, wycieńczone, zagrożone kalectwem, po 6 tygodniowej kuracji nabierają sił rumieńców a widmo groźnej choroby oddala się często bezpowrotnie. Opłata dzienna jest minimalna i wynosi 5 zł; dzieci pracowników państwowych (skierowane przez lekarza) Skarb Państwa płaci 75 proc. należności, Bliższych informacyj udziela Sanatorium św. Tadeusza, Ciechocinek, ulica Ks. Józefa Poniatowskiego.

Przed świętem Łowicza



W dniach 27 i 30 maja rb. odbędą się „Dni Łowicza". Na zdjęciu naszym reprodukujemy oryginalną wycinankę łowicką.

Polska w cyfrach

Główny Urząd Statystyczny ogłosił dane o ruchu naturalnym ludności w Polsce w 4 kwartale i w całym roku 1936. Liczba małżeństw, zarejestrowanych w ciągu 1936 r. wynosiła 284,425.

Wzrosła również liczba urodzeń do 892.320 (w 1935 r. 878.667), tak, iż pomimo równoczesnego wzrostu liczby zgonów (482.633 wobec 470.998 w roku poprzednim) przyrost naturalny był w 1936 r. nieco wyższy niż w r. 1935 (409.687 wobec 405.669).

Wzrost ogólnej liczby skonów był spowodowany zwiększeniem umieralności niemowląt (125.772 zgonów wobec 111,319 w 1935 r. (natomiast liczba zgonów po pierwszym roku życia nieco zmalała (356.861 zamiast 359,679 w 1935).

W przeliczeniu na 1.000 mieszkańców liczby powyższe dają (liczby w nawiasach dotyczą r. 1935) małżeństw. 8,4 (8,3) urodzeń 26,2 (26,1), zgonów 14,2 (14,0), przyrostu naturalnego 12,0 (12,1).

Liczba zgonu niemowląt na 100 urodzeń żywych wyniosła 141 w 1935 r. 12,7 w 1934 r. również 14.1.

Na podstawie powyższych danych przeprowadzono, po uwzględnieniu wędrówek szacunek ludności Polski na dzień 1 stycznia 1937 r., który dał liczbę 34.221,000 dla całego państwa. Z tego na grupę województw centralnych przypada 14.339,000, wschodnich 6.007.000, zachodnich 4.815.000, i południowych 9,060,000. W ten sposób od dnia drugiego spisu ludności 9 grudnia 1931 r. t. zn. w ciągu 5 lat, ludność Polski zwiększyła się o 2.078.000 osób czyli 6,5 procent.

Rekordowa fuszerka Sowietów

Dnia 1 maja rb. została dokonana inauguracja kanału łączącego Moskwę z Wołgą. Długość kanału wynosi 128 km. Już po kilku dniach okazało się, że śluzy podnoszące statki są niesolidnie wykonane i muszą ulec przebudowie.

Likwidacja jaczejki komunistycznej w Lublinie

Policja polityczna w Lublinie po dłuższej obserwacji dokonała likwidacji jaczejki komunistycznej, w skład której wchodzili: Wizor Józef. Ryn Chana-Fajga, Rosset Fela, Suszek Helena i in., zamieszkali w Lublinie. Rewizja ujawniła u aresztowanych broszury, odezwy i notatki partyjne.

880 milionów funtów spadku?

W prasie zagranicznej ukazały się znowu wiadomości o olbrzymim spadku w wysokości 880 milionów funtów, jaki pozostawił Paweł Strzelecki z New Yorku, odkrywca wielkich złóż złota w Australii. Gazety podają również, jakoby Strzelecki zakupił w swoim czasie dla Polski wielkie obszary w stanie Victoria, w których osiedlić się ma 25.000 rodzin polskich.

W innej formie wiadomości o tym spadku ukazały się już wcześniej w prasie polskiej.

Liceum klasyczne w Pelplinie

Z początkiem nowego roku szkolnego w Collegium Marianum w Pelplinie otwiera się liceum ogólno - kształcące. Z pośród różnych typów licealnych J. E. X. Biskup Chełmiński wybrał typ klasyczny, gdyż takowy daje najlepsze podstawy do studium teologicznego. Ukończenie tegoż liceum klasycznego uprawnia jednak i do każdego innego studium uniwersyteckiego. Do liceum zgłosić się mogą kandydaci, którzy ukończyli gimnazjum ogólnokształcące nowego typu wzgl. uczniowie z siódmej klasy gimnazjum starego typu.

Egzaminy wstępne do gimnazjum odbędą się 18 i 19 czerwca, mianowicie w piątek 18 czerwca do klasy pierwszej, a w sobotę 19 czerwca do klas innych. Prospekty na życzenie wysyła dyrekcja.

Odkrycie nowych źródeł helu

We wschodniej części Nebraski (Stan. Zjednoczone A. P.) odkryte zostały nowe źródła helu. Również w Sowietach dokonano odkrycia szeregu wielkich źródeł helu i przystąpiono natychmiast do budowy fabryki, która przetwarzać będzie ten gaz.

Zniżki kolejowe na „Dni Łowicza"

Liga Popierania Turystyki organizuje w czasie od dnia 27 maja do 30 maja 1937 roku tanie przejazdy indywidualne do Łowicza na uroczystości związane z obchodem „Dni Łowicza". Dogodna okazja poznania barwnego folkloru łowickiego i dawnej siedziby prymasów.

Karty uczestnictwa upoważniające do 50 proc. zniżki kolejowej i bezpłatnego wstępu na wystawy: „Zdobnictwo Księżackie" i „Poznaj piękno Łowicza i okolicy", wydaje biuro podróży ‚Orbis", „Wagon Lits Cock" i kioski T-wa „Ruch".

Pociągi do Łowicza zatrzymują się na stacjach Łowicz i Zielkowice. Z Zielkowic bez żadnej dopłaty dojazd koleją obwodową do stacji Łowicz.

Wystawa „Poznaj piękno Łowicza i okolicy"

W dniu 27 maja br. w Łowiczu zostanie otwarta wystawa szkiców i studiów malarskich p. n. „Poznaj piękno Łowicza i okolicy".

Na wystawie zostaną zgrupowane prace, obrazujące zabytkową architekturę Grodu Prymasowskiego i jego malarskość, ze szczególnym uwzględnieniem bogatego folkloru łowickiego.

Wystawa dostępna będzie dla publiczności codziennie od dnia 27 do 30 maja br.

Wielki pożar w Pniewitym pod Chełmnem

Koło północy w zabudowaniach Heleny Sankiewiczowej w Pniewitym pow. chełmińskiego powstał groźny pożar, który w przeciągu krótkiego czasu zniszczył znajdujące się pod jednym dachem stodołę i stajnię wraz z inwentarzem żywym i martwym. Pastwą ognia padły maszyny rolnicze, koń, jałówka, krowa i nierogacizna. Przyczyna ognia nie ustalona. Strata sięga 6 tys. zł.

Brodnica pierwsza na Pomorzu urzeczywistniła hasło Naczelnego Wodza

Uroczysty przebieg święta pułkowego z udziałem p. Wojewody Pom. i Dowódcy OK

Pułkowe święto — Oddanie wojsku ciężkich karabinów maszynowych, ofiarowanych przez społeczeństwo — Powitanie dowódcy pułku — Poświęcenie i odsłonięcie pomnika ku czci poległych na polu chwały żołnierzy pułku brodnickiego

(Od własnego sprawozdawcy).

Śmiało rzec można, że tegoroczne święto pułku brodnickiego obchodzone uroczyście w ub. niedzielę, dnia 23 bm. stało się potężną manifestacją uczuć narodowych i państwowych ludności miasta Brodnicy i powiatu brodnickiego wobec kochanego wojska.

Nie wszystkim może jest wiadomo, że pierwsza na Pomorzu Brodnica i powiat brodnicki ruszyły w kierunku urzeczywistnienia hasła dozbrojenia Armii, rzuconego przez Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego Rydza.

Brodnica pierwsza na Pomorzu ufundowała z drobnych i dobrowolnych ofiar **trzy ciężkie karabiny maszynowe**, a akt wręczenia ich Armii stał się jednym z najuroczystszych momentów święta pułkowego.

Akt ten tymbardziej przybrał charakter uroczysty, bo towarzyszyli mu najwyższy na Pomorzu reprezentant Rządu p. Wojewoda min. Raczkiewicz i najwyższy na zachodnich rubieżach zwierzchnik sił zbrojnych — dowódca O. K. gen. Thomme.

W przededniu

Słoneczny poranek sobotni zaczął się częściowo pokrywać warstwami chmur, jak by powiedzieć chciał, że i niebo uczestniczy w poważnej chwili uczczenia pamięci poległych bohaterskich żołnierzy brodnickiego pułku, za spokój dusz których odprawił ks. prob. Osowski w kościele farnym za łobną mszę św.

Uczestniczyli w niej przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i miejskich, delegacje organizacyj P. W. i W. F., zrzeszeń społecznych i zawodowych oraz obywatelstwo. A wszystko w skrytości serca oddawało hołd cieniom tych, którzy krwią odkupili Wolność i Niepodległość.

Apel poległych

W poszumie lekkiego wiatru majowego w wieczór sobotni powiewały flagi państwowe, którymi rzesiście obywatelstwo udekorowało domy.

O godz. 19.30 przy dźwiękach żałobnego werbla przybyły na Rynek Oddziały Wojskowe, po przeglądzie których dowódca miejscowego pułku przemówił do zgromadzonych żołnierzy, by w poświęceniu wzór brali z tych ,którzy miłość Ojczyzny i wiarę w jej Wolność nad cenę własnego przenieśli życia i życie to na ołtarzu Niepodległości bohatersko — jako żołnierze polscy złożyli.

Nastała chwila głębokiej ciszy. Nawet wietrzyk przycichł zupełnie, pochyliły się w dół zwisające z okien sztandary, gdy padały nazwiska tych bohaterskich żołnierzy rodnickiego pułku, którzy legli na polu chwały. Dopiero odegrany przez orkiestrę marsz żałobny Chopina, dopiero zamilknięcie warkotu karabinów maszynowych, towarzyszącego uroczystemu apelowi, dopiero zapalone pochodnie i płonący w środku rynku znicz zbudziły żyjących świadków uroczystości z głębokiej zadumy.

Napewno niejeden, słysząc odgłos werbla warkot maszynówki, zapaloną pochodnię widząc, niby przedśmiertelną gromnicę, wspomniał sobie straszne momenty wojny, gdy sam stał oko w oko z śmiercią i zadumał się głęboko, prosząc Stwórcę o spokój duszy poległych bohaterów, dzięki którym mamy Polskę Niepodległą.

Geneza

To co wyżej przedstawiliśmy nosiło cechy święta pułkowego, a właściwie jego wigilii, poświęconej towarzyszom broni, którzy odeszli okryci nimbem bohaterstwa i zachowani w narodzie polskim w blasku wzorów ofiary i bezgranicznego poświęcenia.

Atoli święto samo bardziej jeszcze manifestacyjny nosiło charakter.

Wszak społeczeństwo Brodnicy i powiatu brodnickiego z własnych składek, z dobrowolnych ofiar zebrało około 20.000 zł. i z tej kwoty zakupiło dla armii pluton ciężkich karabinów maszynowych z końmi i uprzężą.

W roku 1936, gdy Naczelny Wódz Marszałek Śmigły Rydz rzucił w całe społeczeństwo hasło pomocy armii w dozbrojeniu, wtedy to z inicjatywy p. **Starosty Powiatowego Galusińskiego** zawiązał się komitet powiatowy FON, a jego śladem gminne komitety lokalne.

W komitecie powiatowym zasiadł duszpasterz parafii brodnickiej ks. prob. Ossowski, dalej prezes Tow. Kupców Samodzielnych p. Gończ, prezes rzemieślników p. Psuty, przedstawiciel rolników — prezes PTR. p. Malinowski, przedstawicielka Rodziny Urzędniczej p. starościna Galusińska, przedstawiciel wojska w osobie d-cy pułku, przedstawiciel miasta p. burm., Blokus, dyr. K. K. O. miasta Brodnicy p. Kruszczyński, p. Małkowski Leon jako przedstawiciel świata pracy. Jednym słowem wszystkie warstwy społeczeństwa przewinęły sobie razem łańcuch wysiłku w dozbrojeniu armii.

Zawsze ofiarne społeczeństwo Brodnicy i powiatu brodnickiego inicjatywę p. Starosty i apel Komitetu podjęło z pełną świadomością ważności akcji dozbrojenia armii. A dodać trzeba, że ludność wsi, mimo ogólnego zubożenia gospodarczego w akcji ofiar na FON przodowała, mimo że jesienią tego roku pokaźną sumę złożyła na fundusz pomocy powodzianom.

Nie zawiodły się władze, nie zawiodła się armia, bo w niespełna 3 miesiące intensywnej pracy komitetu powiatowego i lokalnych gminnych ofiara sięgała kwoty 20 tysięcy złotych.

To wszystko wiedzieć trzeba, a raczej przypomnieć sobie by mieć dokładny obraz z znaczenia niedzielnej manifestacji społeczeństwa wobec armii.

I jeszcze bardzo wymowny obraz stwarza ofiara złożona armii w postaci 3 ciężkich karabinów maszynowych. Usłyszał niewątpliwie sąsiad z nad bliskiej granicy jak silnym rytmem bije ofiarne serce ludności pasa nadgranicznego tam, gdzie siła Państwa i jego nieśmiertelność stanowi cel.

Niech przeto niedziela miniona w Brodnicy za którą pójdzie całe Pomorze po wsze czasy wyryje słowa roty: „nie damy ziemi skąd nasz ród".

Apel dobiega końca

Po tym szkicu genezy samej istoty święta niedzielnego Brodnicy możemy przejść do dalszej części reportażu.

Jest już po godz. 20 w sobotę, gdy oddziały wojskowe po odegraniu przez orkiestrę wieczornej modlitwy „Wszystkie nasze dzienne sprawy" opuszczają rynek. Opuszczają go uczestniczący przedstawiciele władz państwowych z p. Starostą na czele, przedstawiciele władz miejskich pod przewodnictwem wiceburmistrza p. Krzyżniewskiego, przedstawiciele organizacyj sfederowanych pp. not. Studnicki, prof. Jastrzembski, organizacyj zawodowych p. prez. Gończ i inni.

W oczekiwaniu Dostojnych Gości

W niedzielę już o godz. 7 rano pobudka wzbudza ruch na Rynku. Z oddali widnieje potężny krzyż, pod którym ustawiono ołtarz na mszę św. polową. Padają już ostatnie dyrektywy budowniczego miejskiego p. Kasprzewskiego, niestrudzonego i ofiarnego pracownika, przywdziewającego miasto w odświętną szatę.

Punktualnie o godz. 9 wkracza na Rynek wojsko, zajmując prawą stronę. Oddziały P. W., zrzeszenia społeczne i Organizacje zawodowe lewą stronę.

Na środku w zieleń przybrane stoją ofiarowane karabiny maszynowe z uprzężą, za nimi członkowie komitetów gminnych jako świadkowie darowizny w imieniu społeczeństwa.

Orkiestra gra marsz pułkowy. To dowódca odbiera raport od swego zastępcy i dokonuje przeglądu. — Za nim b. dowódcy pułku.

Dźwięk marsza generalskiego. To dowódca OK. gen. Thomme przegląda dziarskie oddziały. Uśmiech żołnierski generała udziela się naszej braci wojackiej, a pozdrowienie „Czołem" powtarza w żołnierskim rytmie powtórzone „Czołem", jakby z jednej wyszło piersi, a jednak powtórzyły je setki.

Stary zegar ratuszowy wybija majestatyczniej niż zwykle godzinę 9.30. Na rynek wchodzi przedstawiciel Rządu p. Wojewoda Pomorski min. Raczkiewicz w towarzystwie swego sekretarza osobistego i p. starosty powiatowego Galusińskiego, który przywiózł włodarza Ziemi Pomorskiej od granicy powiatu.

Uroczysta msza polowa

Na ustawionych przed ołtarzem krzesłach siada w środku p. Wojewoda, a po obu jego stronach d-cy OK. i dywizji. Za nimi p. Starosta w otoczeniu obecnego i b. dowódców pułku, dalej przedstawiciele władz, urzędów, oficerowie i delegaci społeczeństwa.

Z prawej strony ołtarza orkiestra wojskowa i chór św. Cecylii, po lewej poczty sztandarowe. Wokół Rynku na chodnikach nieprzeliczone tłumy publiczności.

Ks. prob. Ossowski rozpoczyna bezkrwawą ofiarę, zanosząc modły do Najwyższego o błogosławieństwo dla armii polskiej, która czuwa i strzeże najdroższego skarbu — Wolności.

Płomienne przemówienie ks. celebransa, wygłoszone po mszy św. złączyło duchowo szarą brać żołnierską z światem cywilów, a gdy padły słowa kaznodziei „żołnierze to my — my to żołnierze", wtedy wszyscy w mundurach i ubiorach cywilnych stworzyli jedną rodzinę, związaną dozgonnym ślubem „nie damy ziemi skąd nasz ród — tak nam dopomóż Bóg".

„Panie Generale, w ręce Twe wręczam pluton karabinów maszynowych..."

Nastąpił uroczysty moment. W imieniu społeczeństwa miasta Brodnicy i powiatu brodnickiego przemówił wobec zebranych przedstawicieli władz członek powiatowego komitetu F. O. N. prezes Kupców p. Gończ. Siwizną przyprószony wiek mówcy przekonał każdego, że słowa jego są zwierciadłem duszy, to też nikt nie wątpił, że płynęły one z głębi patriotyzmu wypróbowanego w walce o ideał Polaka.

„Nie możemy oglądać się na traktaty i sojuszników — stwierdził p. Gończ — musimy światu pokazać, że Naród Polski swiadomy swego przeznaczenia stoi silnie i zgodnie z Armią gotowy do czynów i poświęcenia dla swojego Państwa".

„Panie Generale — kończy — w ręce Twoje wręczam ten pluton karabinów maszynowych ufundowany przez społeczeństwo powiatu brodnickiego dla naszego pułku.

„Przyjmuję ten pocałunek w imieniu społeczeństwa"

W odpowiedzi na wzruszające słowa p. Gończa odpowiedział serdecznie dowódca O. K.. — Serdeczne „Bóg zapłać! Wam i dzięki — oświadczył — obywatele miasta i powiatu brodnickiego za hojny ten dar".

Serdeczny pocałunek, jako widomy znak nierozerwalnej miłości przedstawiciela Armii p. gen. Thomme z wręczającym karabiny w imieniu społeczeństwa p. Gończą wzmocnił węzły serdecznego współżycia społeczeństwa tutejszego tym bardziej, że odbierający go przyjął pocałunek w imieniu i dla całego społeczeństwa brodnickiego.

Powiat brodnicki pierwszy na Pomorzu urzeczywistnił ideę Naczelnego Wodza

W zakończeniu swego przemówienia podniósł p. generał, że powiat brodnicki pierwszy na Pomorzu złożył dar Armii, za co wojsko zachowa zawsze wdzięczną i miłą pamięć o tym ofiarnym społeczeństwie, a przekazując ofiarowane karabiny dowódcy pułku, podkreślił, by tak nimi ćwiczył żołnierzy aby — gdy zajdzie potrzeba — żaden strzał nie chybił.

Po akcie poświęcenia, dokonanym przez ks. prob. Ossowskiego pluton żołnierzy przystąpił do obsługi daru mieszkańców ziemi brodnickiej i z tą chwilą pułk otrzymał pluton karabinów, pochodzących z głębokiego zrozumienia społeczeństwa i z jego ofiary.

Wdzięczna armia społeczeństwu

Po uroczystościach na Rynku odbyło się odsłonięcie i poświęcenie pomnika, ufundowanego ze składek oficerów i podoficerów pułku brodnickiego.

Sprawozdanie z tych uroczystości, jak i z defilady oraz ostatniego etapu święta pułkowego zamieścimy w jednym z najbliższych numerów wraz z fotografiami z uroczystości.

Odpalony konkurent zastrzelił ukochaną i jej brata

Dramat miłosny w Nowym

Ponury dramat rozegrał się onegdaj w Nowym pow. świeckiego. W mieście tym, przy wylocie ul. Nowej, rozległy się późnym już wieczorem dwa strzały rewolwerowe, po których powietrze rozdarły jęki kobiety i młodego mężczyzny. Równocześnie rozległ się tupot nóg uciekającego drugiego mężczyzny. Przybyli na miejsce wypadku ludzie a wkrótce lekarz i policja zna leźli już martwe ciała 21-letniej Hildegardy Imlerówny i jej 17-letniego brata, Heinza. Strzały, oddane z bliska były celne.

Jak się okazało, zabójcą obojga rodzeństwa był niedoszły narzeczony Hildy, Maks Krupiński, ewangelik i Niemiec, zamieszkały w sąsiedztwie Imlerów, zamożnych rolników. Wiedzony zemstą lub rozpaczą z powodu odmowy rodziców Hildy na jej poślubienie, postanowił zgładzić ją. Krytycznego wieczoru, kiedy powracała do domu w towarzystwie swego młodszego brata, za miar swój urzeczywistnił.

Krupiński, którego zaraz po wypadku ujęto, zeznał, że pragnął pozbawić życia również i siebie, lecz... zabrakło mu trzeciego naboju, miał bowiem tylko dwie kule. Dlaczego zabił w takim razie brata ukochanej — nie wiadomo.

Podwójne to zabójstwo wywołało w mieście i okolicy silne poruszenie.

Brodnica

— Już w najbliższych dniach otwarty zostanie w Brodnicy specjalny oddział „Dnia Pomorza". Aż do chwili otwarcia lokalu Oddziału, kierownik załatwia wszelkie sprawy w mieszkaniu prywatnym przy ul. **Przykop 53** (Dom Katolicki) u pp. Chabowskich.

W niedzielę ukaże się **specjalny numer „Dnia Pomorza", poświęcony Brodnicy i** wszelkim jej zagadnieniom gospodarczym i społecznym.

Numer ten, o charakterze ściśle reklamowym nadaje się dla pp. Kupców i Rzemieślników jako okazja do skutecznego ogłoszenia się, będzie on bowiem silnie rozkolportowany w mieście i w powiecie brodnickim.

— Pobór. W sobotę, dnia 22 bm. rozpoczął się pobór rekruta. Komisja poborowa urzęduje w Domu Katolickim przy ul. Przykop 53.

— Mała matura. Od ub. piątku odbywa się w tut. gimnazjum męskim egzamin maturalny uczniów z gimnazjum w Lubawie.

— Przed zaprowadzenie całonocnego dyżuru telefonicznego. Dotychczas — jak wiadomo — telefony w Brodnicy czynne były tylko do północy. Dowiadujemy się, że obecnie w najbliższym czasie telefon w tut. urzędzie pocztowym czynny będzie bez przerwy całą dobę. Sfery gospodarcze naszego miasta przyjmą niewątpliwie inowację tę z uznaniem.

— Z ekranu kina „Reform". W nadchodzący czwartek, dnia 27 bm. wejdzie na ekran kina dźwiękowego „Reform" na ogólne życzenie epokowy film polskiej produkcji „Barbara Radziwiłłówna". W **piątek** „Załoga" z Anną Belli w roli tytułowej.

— Groźny pożar. W nocy na 23 bm. spalily się na szkodę Grymze Pawła, zam. w Góralach pow. brodnickiego dom mieszkalny, obora, stodoła i chlew oraz 1 koń, 10 kur, sieczkarnia, wialnia, sprzęty domowe i garderoba ogólnej wartości 6.500 zł.

W czasie akcji ratunkowej uległ poparzeniu poszkodowany i 18-letnia jego córka. Ogień powstał prawdopodobnie wskutek wadliwej budowy komina.

— Zebranie Sokoła. W środę, dnia 26 bm. o godz. 20 odbędzie się w lokalu pana Weisa w Brodnicy miesięczne zebranie tut. gniazda Tow Gimn. Sokół.

— Śmierć dziecka pod kołami samochodu. We wsi Zalesie wydarzyło się onegdaj straszne nieszczęście. Pod przejeżdżający samochód dostał się 4-letni Józio Balewski i wskutek przejechania w kilka chwil po wypadku zmarł.

— Czyżby zemsta? Na szkodę rybaka Milewskiego z Sugajna tut. powiatu spłonął jednej z ostatnich nocy w tajemniczych okolicznościach stóg trzciny. Zachodzi przypuszczenie że ogień spowodowało zbrodnicze podpalenie z zemsty. Dochodzenia prowadzi się.

— Szczegółowe wyniki zawodów sportowych, odbytych w minioną niedzielę z okazji święta pułkowego, podamy w jednym z następnych numerów.

— Atrakcje Brodnicy. Codzienne występy artystyczne i dancing w „Strzelnicy" gromadzą żądnych rozrywki mieszkańców Brodnicy w tym lokalu przy szklance chłodzących i dobrze pielęgnowanych napojów.

Śmiertelna kąpiel

W ub. sobotę wysłała matka 10-letniego swego synka Jerzego Szymacha z podwieczorkiem do ojca.

Powracający syn chciał użyć w Gołkówku kąpieli i, wszedłszy do wody, utonął.

Na krzyk tonącego przybiegł ojciec wraz z robotnikami, ale wyłowili już tylko zwłoki.

KALENDARZYK

Środa, 26. 5. Filipa
Czwartek, 27. 5. Boże Ciało
Piątek, 28. 5. Augustyna

STAN WODY W WIŚLE

Stan wody w Wiśle z dnia 25. 5.: Kraków — 2,38 (2,06); Zawichost + 1,58 (1,44); Warszawa + 1,10 (1,10); Płock + 0,87 (0,90); Toruń + 0,82 (0,68); Fordon + 0,88 (0,88); Chełmno + 0,68 (0,72); Grudziądz + 0,92 (0,98); Korzeniewo + 1,02 (1,19); Piekło + 0,24 (0,36); Tczew + 0,31 (0,44); Einlage + 2,06 (2,12); Schiewenhorst + 2,24 (2,39).

Temperatura wody w Wiśle 16,9 (17,0).

Uwaga liczby w nawiasach oznaczają stan dni poprzedniego.

Na toruńskim bruku

— **Pryw. Szkoła Powszechna im. Marii Konopnickiej** Toruń. ul. Warszawska 10/12, I p., tel. 22-66, przyjmuje już zapisy na nowy rok szkolny do wszystkich klas, codziennie w godz. przedpołudniowych w lokalu szkoły. Do kl. I. przyjmuje się dzieci od lat 6-ciu. Szkoła przygotowuje gruntownie do gimnazjum. Siły nauczycielskie wykwalifikowane. Ceny niskie. (3091

— **Pryw. szkoła powsz. im. św. Teresy** dr. Z. Szczepkowskiej (Kościuszki 4, róg Grudziądzkiej) przyjmuje zapisy od godz. 9 do 13. Szkoła przygotowuje do gimnazjów. Posiada obszerny, słoneczny budynek, boisko, potrzebne pomoce naukowe, wykwalifikowany personel nauczycielski. Warunki higieniczne, wysoki poziom wychowawczy i naukowy zapewniają dziecku pomyślny rozwój. Opłaty w kl. I i II — 10 zł, III i IV — 15 zł, V i VI — 20 zł. miesięcznie. Języki obce bez dopłaty. 3690

— **Wpisy przedwakacyjne** do: a) rocznej szkoły przysposobienia kupieckiego (ilość miejsc ograniczona), b) na wyższy i średni roczny kurs handlowy, c) półroczny kurs księgowości, d) technikum biurowości maszyn biurowych i stenografii. Kierownictwo Toruń, Małe Garbary 5. 3691

— **Dyrekcja Gimnazjum Kupieckiego Izby Przem.-Handlowej w Toruniu** komunikuje, że zapisy kandydatów (tek) do I klasy na 1937-38 r. szk. przyjmuje sekretariat Gimnazjum przy ul. Sienkiewicza 38 od godz. 9 do 13. Egzamin wstępny odbędzie się od 17 do 20 czerwca 1937 r.

— **Zarząd Pom. Tow. Szkoły Powszechnej w Toruniu** — ul. Rybaki 47 podaje do wiadomości, że tegoroczne walne zebranie Towarzystwa odbędzie się we wtorek dn. 8 czerwca o godz. 17 w lokalu szkoły z nast. porządkiem dziennym: 1) sprawozdanie zarządu szkoły, 2) sprawozdanie kasowe, 3) sprawozdanie kierownictwa szkoły, 4) preliminarz budżetowy na r. szk. 1937-38, 5) wolne wnioski. Zarząd Tow.

— **Klub Sportowy Rodziny Wojskowej** (Sekcja pływacka) urządza od dnia 1 do 10 czerwca kurs pływacki w pływalni garnizonowej, dla swych członkiń. Kurs jest bezpłatny. Wstęp do pływalni 20 groszy. Prosimy panie członkinie o jaknajliczniejszy udział.

— **Klub Polsko - Angielski.** Zebranie towarzyskie Klubu w dniu 26 bm. nie odbędzie się.

— **Rodzina Urzędnicza** powiadamia zarządy kół powiatowych, że termin zgłaszania dzieci na kolonie do Juraty, na podanych uprzednio warunkach, upływa z dniem 1 czerwca br. Zgłoszenia nadesłane po tym terminie nie będą uwzględniane.

— **Właściciele psów.** Kto nie zgłosił jeszcze swojego psa na wielką wystawę psów rasowych, którą urządza w Toruniu Klub Kynologów, może to zrobić do dnia 1 czerwca pod adresem ul. Bydgoska 37 parter (tel. nr. 1971) w godzinach 12—14 lub na placu tresury psów koło „Grzyba" codziennie od godz. 18—20. Wystawa odbędzie się w hali powystawowej w dniach 5 i 6 czerwca przy udziale fachowej komisji sędziowskiej z Warszawy. Eksponaty wyróżnione otrzymają liczne medale, nagrody i dyplomy.

— **Omal nie groźny pożar w śródmieściu.** Wczoraj po południu zaalarmowano straż ogniową do pożaru na ulicy Łaziennej, którą wkrótce po przybyciu straży zaległy tłumy. Jak się okazało — paliło się w domu nr. 26 w drogerii p. Stefana Raciborskiego (Mickiewicza 120), gdzie w jednej z ubikacji od piecyka gazowego zajęły się znajdujące opodal towary łatwopalne. Przywołana na czas straż ogień ugasiła w zarodku. Gdyby nie to — pożar mógłby przybrać nieobliczalne skutki, gdyż drogeryjne towary (tłuszcze, spirytus, benzyna itp.) płonęłyby bez przeszkód i trawiącego je ognia nie unieszkodliwiłaby woda. Straty nie wielkie. Prowadzone są też dochodzenia.

Dzień w Toruniu

Sroda-Czwartek, dnia 26-27 maja

Gawędy

Gapy

Istnieje pewien gatunek stworzeń, które nazywamy wzgardliwie gapami. Właściwie niewiadomo dlaczego tak się wyrażamy o wronach. Są wcale nie gapskie. Smaczny kąsek wypatrzą wszędzie, w poczuciu swej własności nie opuszczą go nigdy. Inaczej tedy niż pewni ludzie. Zajeżdża np. taki uczony i doskonały „pan stworzenia" na rowerze do miasta, rower stawia byle gdzie pod ścianą i idzie sobie tam, gdzie go nie widać. I przez „minut pięć" i znacznie dłużej. A potem — gdy powróci — wydziwuje, że roweru nie widać. „Skibli!" Lament, płacz. Mówią mu: gapa!

Gapa? Ej-że! A czasem nie gapa ten, co jak typowa wrona, dopatrzył się w rowerze swego kąska? Tak czy siak, faktem jest, że mamy gap do licha. Jedna się „gapi" a druga „ułapi". Tą drugą sadza się czasem do ula. Tej pierwszej — nic. To niesprawiedliwość. Karać i tą najpierwszą gapę! Niech zważa, co robi!

Z ratuszowej wieży



Szczęśliwe przedmieście

Cóż by znaczył Toruń bez Bydgoskiego? To samo co Warszawa bez Alei Ujazdowskich, Poznań bez „plajty" tj. placu Wolności, Kraków bez Plant a Lwów bez pl. Legionów („Wiedenki"). Na Bydgoskie wyciąga zatem cały Toruń. Wali tam nie tylko śródmieście, „Jakub", „Chełmniak" lecz i rozległe i odległe „Mokre".

Mimo to Bydgoskie nie miało jeszcze tak tłumnego „nawiedzenia", jakie zapowiada się na niedzielę 13 czerwca. Odbędzie się „Bazar Ludowy" na najbiedniejszych parafii Chrystusa Króla na Mokrem. Chodzi o biedaków z Dębowej Góry i z Gór Kozackich, których nie sposób pozostawić losowi własnemu. Przeto już dzisiaj z tej naszej wieży 13 czerwca Wam ogłaszamy jako dzień dla Bydgoskiego zarezerwowany. Odwiedźcie Bazar dnia tego w hali powystawowej. Co będzie, ile wypadnie stracić a jak za to się ubawić i śmiechem i śpiewem łzy biedakom otrzeć — podamy na innym miejscu. Bo taki los, że nie wszyscy mogą się śmiać lub płakać na raz. Ale wszyscy mogą na raz zejść się i sobie dopomóc. Szczęśliwe przedmieście, gdzie czynią dobrze!

DYŻUR APTEK

W czwartek w śródmieściu Apteka pod Orłem, St. Rynek. Na Bydgoskim Przedm — Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza. Na Mokrem — Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki.

KINA.

ARIA — „Upiór na sprzedaż" i „Królewska faworyta"
AS — „Będziesz zawsze moją".
MARS — „Śmierć czyha w dżungli".
ŚWIT — „Ostatni Poganin".

Flirt z X Muzą

KINO AS: „BĘDZIESZ ZAWSZE MOJĄ"

Sławny śpiewak, wielki miłośnik muzyki, który kiedyś był robotnikiem portowym poznaje zrujnowaną damę z towarzystwa obdarzoną pięknym głosem (Grace Moore). Dla kariery czarującej śpiewaczki poświęca cały majątek by... u szczytu sławy swej umiłowanej dowiedzieć się, że ta kocha innego. Bolesny ten cios jest przyczyną ruiny sympatycznego śpiewaka. Film kończy się jednak happy endem.

Obraz ten posiada piękne tło muzyczne. Piękny śpiew koloraturowej śpiewaczki Grace Moore oraz wkładki operowe — to prawdziwa uczta dla ucha.

KINO ŚWIT — „OSTATNI POGANIN"

Dlaczego film ten nosi taki właśnie tytuł, pozostanie zagadką dla widzów, a zapewne i dla realizatorów „Ostatniego poganina". Moim zdaniem, powinien tu być zastosowany jakiś wiele mówiący tytuł, który by pognębiał metody białych a więc cywilizowanych „bussinesman'ów". Temat, bowiem tego filmu wydaje się być zaczerpnięty z „Opowieści mórz południowych" i innych powieści Londona. Poznajemy więc obyczaje wyspiarzy, ich łagodność i dobroć, połączoną z naiwnością, która wykorzystywana przez białych przybyszów, staje się nieszczęściem dobrodusznych krajowców.

„Ostatni poganin" emocjonuje widzów i napewno wszystkim się podoba. Główne role grają Mala i Lotus, pamiętni bohaterowie „Eskimo". Ciekawy reportaż o szybownictwie amerykańskim oraz kolorowa kreskówka Fleischera uzupełniają program, który z powodzeniem mógłby obejmować tylko samego „Poganina".

Z Urzędu Stanu Cywilnego

Dnia 25 maja br. zapisano w księgach stanu cywilnego:

Urodzenia: blacharz Bronisław Bochocki — syn Stanisław; krawiec Bronisław Janowski — córka Mirosława; ślusarz Andrzej Marciniak — syn Kazimierz; robotnik Jan Kosiński — córka Danuta; podoficer zaw. Feliks Stachowski — syn Włodzimierz; robotnik Bronisław Cyrklaf — córka Benedykta; podof. zaw. Teodor Bieńkowski — córka Jolanta; oficer zawod. Jan Jaremski — syn Jan; oficer zawodowy Kazimierz Barski — syn Andrzej; urzędnik Andrzej Stoiński — córka Danuta i robotnik Władysław Górlicki — syn Jerzy.

Śluby: muzyk Tadeusz Stanisław Kucharski z Wiktorią Gronek i urzędnik kolejowy Władysław Górski z Heleną Zamek - Gliszczyńską z domu Gramenz.

Zgony: Jan Schleier, Kopernika 19 — lat 58; Anna Paruszewska z domu Włośniewska, ul. Podgórna 54 — 83 lata; Agnieszka Hoffmann z domu Klawitter, Świętopełka 1-5 — lat 71; Bronisław Rosiak, Starogard p. szwoleż. — 23 lata; Jan Brozdowski, Wrzosy pow. Toruń — lat 37; Jan Szymański, Lubicka 29 — 72 lata; Stanisław Bochocki, Łazienna 4 — 2 dni i Mirosława Kazimiera Pomorska, Łazienna 17 — 4 dni.

Boże Ciało w Toruniu i na Podgórzu

Wielka międzyparafialna procesja eucharystyczna z udziałem J. E. ks. biskupa Okoniewskiego

Procesja Bożego Ciała wyjdzie z bazyliki św. Jana ok. godz. 10 i posuwać się będzie ulicami: Żeglarską, Szeroką, gdzie przy Banku Związku Spółek Zarob. będzie ołtarz pierwszy (stawia parafia św. Jana), dalej ulicą Wielkie Garbary, Krzyżacką na Nowy Rynek, gdzie przy kościele św. Jakuba, będzie ołtarz drugi (stawia parafia św. Jakuba) potem ulicą Sziptalną przed kościół garnizonowy, gdzie ołtarz trzeci (stawia parafia wojskowa) dalej ulicami Warszawską, św. Katarzyny, Prostą, Wały na Plac Teatralny, gdzie przed Dyrekcją Kolei ołtarz czwarty (stawia parafia P. Marii) i ulicami Wały — Piekary między teatrem a gmachem urzędu Wojewódzkiego wraca do kościoła P. Marii, gdzie rozwiązuje się.

Porządek procesji: Krzyż procesyjny (czoło procesji) stawi się na skrzyżowaniu ulic Garbary i Krzyżackiej. Za krzyżem ustawią się z chorągwiami, proporcami i sztandarami: Stowarzyszenie Dziec. Jez. i Krucjata Euch. par. św. Jana delegacje gimnazjów męskich i żeńskich dalej delegacje stowarzyszeń i związków niekościelnych, jak Sokół, Harcerze, Młodzież, Cechy rzemieślnicze, kluby i kółka sportowe, potem stawiają się delegacje bractw i stowarzyszeń kościelnych par. Mokre, św. Jakuba, kościoła garnizonowego, par. Panny Marii, parafii św. Jana; stow. Piotra Skargi, Sodalicji Pań. Kompania Honorowa z orkiestrą, chór św. Cecylji, Bractwo Bożego Ciała ze świecami. Siostry Elżbietanki, dzieci sypiące kwiaty, baldachim, koło którego honorową wartę tworzy Bractwo Kurkowe; za baldachimem postępują przedstawiciele władz państwowych, wojskowych oraz samorządowych.

Do Stowarzyszeń, związków i bractw zanosi się uprzejmą prośbę o stosowanie się do rozporządzeń organizatorów procesji. J. E. ks. Biskupa do bazyliki św. Jana wprowadzą prezesi stow. par. św. Jana i to o godz. 8.45, i o tym czasie stow. świętojańskie ustawią się w głównej nawie bazyliki św. Jana, po czym po wprowadzeniu J. E. ks. Biskupa stawiają się w bocznej nawie, by stąd udać się na procesję o godz. 9.30. Uprasza się, by wszystkie Stowarzyszenia i związki chcące wziąć udział w procesji, już o godz. 9.30 zajęły wyznaczone miejsca. Porządkowi z biało-żółtymi opaskami będą wskazywali miejsca.

Mieszkańców miasta Torunia, mieszkających przy ulicach i placach, którymi procesja przechodzić będzie, uprasza się o dekorację okień i balkonów flagami i zielenią!

W kościele garnizonowym

Dnia 27 bm. w czwartek nabożeństwo o godz. 8 a na **Rudaku** o godz. 10.30. Nabożeństwo majowe jak zwykle.

W Podgórzu

W czwartek 27 bm. o godz. 6.30 cicha Msza św., o 7.30 Msza św. cicha z kazaniem, o 10 suma z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu, o godz. 11 uroczysta procesja przez miasto ze stacjami.

Nabożeństwa w czasie oktawy Bożego Ciała

W dni powszednie podczas oktawy Bożego Ciała jest rano o godz. 6-ej Komunia św., potem wystawienie Przenajśw. Sakramentu — procesja na cmentarzu przy kościele — Msza św. a wieczorem o godz. 7.30 majowe nabożeństwo aż do poniedziałku, 31 maja, następnie procesja. Od wtorku, 1. czerwca począwszy aż do środy, 3. czerwca nieszpory, litania do Najśw. Serca Pana Jezusa i procesja. **We czwartek, 4. czerwca, po południu od godz. 5-ej spowiedź św., wieczorem o godz. 7.30 kazanie, procesja i Święta Godzina.** Poza tym spowiedzi św. słuchać się będzie podczas oktawy rano od godz. 6-ej i wieczorem od godz. 7.30.

„Piątacy" z 5 pp. leg. — organizujcie się!

Komenda oddziału Koła Piątaków w Toruniu donosi nam:

W myśl tymczasowego regulaminu Koła Piątaków, w poczet członków zwyczajnych Koła mogą być przyjęci:

— Żołnierze, którzy w 5 p. p. Leg. pełnili służbę w latach 1918—21 ochotniczo lub z poboru, jeżeli przez co najmniej 6 miesięcy przebywali w 5 pułku na obszarze działań wojennych, oraz

— żołnierze zawodowi i oficerowie (podchor.) rezerwy i pospolitego ruszenia 5 p. p. Leg., którzy pełnili służbę w pułku przez co najmniej 3 lata, lub odbyli 2 ćwiczenia rezerwy, otrzymali odznakę pułkową oraz wykażą się odpowiednią opinią dowódcy pułku.

Ochotnicy z 5 p. p. Leg. w latach 1918-21, którzy pełnili służbę w pułku na obszarze działań wojennych przez krótszy niż 6 miesięcy okres, mogą być przyjęci w poczet członków zwyczajnych Koła, jeżeli Komenda Koła uzna, że ze szczególnych względów na przyjęcie zasługują.

O przyjęciu do Koła decyduje Komenda Koła Piątaków.

Komenda oddziału Koła Piątaków wzywa zainteresowanych o zgłaszanie się osobiste względnie listowne do Komendy Oddziału w Toruniu — pod adresem: kpt. Krymowski, Toruń, ul. Mickiewicza 93, m. 6.

Do zgłoszenia należy dołączyć deklarację z danymi personalnymi i oświadczeniem, **że osoba ubiegająca się o przyjęcie,** posiada warunki wyżej podane i że przyjmuje pełną odpowiedzialność za autentyczność i prawdziwość dokumentów, którymi uzasadnia swoje prawo należenia do Koła. Do deklaracji należy dołączyć swoją fotografię w 2 odbitkach formatu 4 razy 6 cm.

Nie mogą być przyjęte do Koła osoby, które były sądownie karane za przestępstwo przeciw interesom Państwa, z chęci zysku oraz wykluczone z korpusu oficerskiego.

Zgłoszenia nadsyłać do Komendy Oddziału Koła do dnia 1 lipca br.

Komendant Oddziału Koła Piątaków
w Toruniu:
Bortnowski Władysław, gen. bryg.

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 25 maja 1937 r.

Dewizy

Belgia 89,08—89,26—88,90; Berlin 212,78—211,94; Gdańsk 100,20—99,80; Amsterdam 290,40—291,12—289,68; Kopenhaga 116,60—116,89—116,31; Londyn 26,11—26,18—26,04; Nowy Jork czeki 5,28 — 5,29 i ćwierć — 5,26 trzy czwarte; kabel 5,28 i ćwierć — 5,29 i pół — 5,27; Oslo 131,20—131,53—130,87; Paryż 23,68—23,74—23,62; Praga 18,38—18,43—18,33; Sztokholm 134,65—134,98—134,32; Zurych 120,80—121,10—120,50; Wiedeń 99,20—98,80; Mediolan 27,95—27,75; Helsinki 11,58—11,52; Montreal 5,29 i pół — 5,27; Tel Aviv 26,18—26,04.

Tendencja niejednolita.

Akcje

Bank Polski 102,00—101,75; cukier 29,25; Lilpop 12,50—12,40; Modrzejów 9,00; Ostrowiec seria A 23,00 seria B 23,50; Starachowice 29,50; Mirków bez kuponu 1936 roku.

Tendencja niejednolita.

Papiery procentowe

3 proc. pożyczka inwestycyjna 1 emisja 63,75 serie 82,75; 3 proc. pożyczka inwestycyjna 2 emisja 64,75 serie 84,25; 6 proc. dolarowa 54,63 kupon 16,64; 4 proc. premiowa dolarowa 39,75—39,50; 7 proc. stabilizacyjna 370,00 kupon 19,67; 4 proc. konsolidacyjna 54,25—53,25—53,38 dwa ost. drobne; 8 proc. ziemskie dolarowe kupon 62,86; 4 proc. ziemskie seria 6 45,50; 4 i pół proc. ziemskie seria 5-ta 53,25; 5 proc. Warszawy Nowe 57,38—57,50—57,75 ost. drobne; 5 proc. Łodzi Nowe 30,00; 6 proc. obl. Warszawy 57,00 8 i 9-ta emisja. Tendencja dla pożyczek nieco słabsza dla listów utrzymana.

Waluty

Belgi belgijskie 89,26—88,83; dolary amerykańskie 5,28 i pół — 5,26; kanadyjskie 5,28 i pół — 5,26; floreny holenderskie 291,12—289,40; franki francuskie 23,74—23,60; franki szwajcarskie 121,10—120,30; funty angielskie 26,18—26,02; guldeny gdańskie 100,20—99,80; korony czeskie 18,20—17,60; korony duńskie 116,89—116,05; korony norweskie 131,53—130,55; korony szwedzkie 134,98—134,00; liry włoskie 23.50—22,80; marki fińskie 11,58—11,20; marki niemieckie 124,00—122,00; szyl. austriackie 98,50—98,00; marki niemieckie srebrne 133,50—131,50; Tel Aviv 26,18—26,02.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 25 maja 1937 r.

Cen transakcyjnych nie ma. Ceny orientacyjne: bez zmiany. Reszta bez zmiany.

Ogólne usposobienie: spokojne.

Obroty: żyta 580; pszenicy 354; jęczmienia 7,5; owsa 12,5.

Ogólny obrót: 1720,4 ton.

Dnia 22 maja 1937 r., zmarł w Poznaniu w 60-tym roku życia

śp.

dr. med. Jan Bartz

członek Zarządu Obwodu Kaszubskiego Związku Lekarzy P. P. były starosta tucholski, świecki i kościerski.

W sile wieku odszedł od nas lekarz, pełen poświęcenia i serca dla swych pacjentów, kolega wzorowy, zawsze uczynny i chętny do pracy dla społeczeństwa, a mianowicie dla swych kolegów-lekarzy, prawdziwy polak-obywatel tak w czasie niewoli jak i w niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej.

Cześć Jego pamięci! 3679

Obwód Kaszubski Związku Lekarzy P. P.

Podwyżka wartości depozytowej 4 proc. Pożyczki Konsolidacyjne

Jak się dowiadujemy, wartość depozytowa (wadialna i kaucyjna) obligacyj 4 proc. Pożyczki Konsolidacyjnej podniesiona została z 60 do 65 proc. wartości nominalnej.

Należy podkreślić, że jest to wysoki kurs, gdyż np. wartość depozytowa Pożyczki Narodowej wynosi 50 proc. nominału.

KĄCIK MOTORYZACYJNY

ILE MOTOCYKLI POSIADA POLSKA.

W dniu 1 kwietnia br. zarejestrowanych w Polsce było 8.661 motocykli. W stosunku do roku 1936 (stan rejestracji z dnia 1 stycznia), posiada Polska o 356 wozów więcej.

CAŁE WOJEWÓDZTWO TARNOPOLSKIE LICZY SZEŚĆ AUTOBUSÓW.

Rejestracja autobusów w Polsce, według stanu z dnia 1 kwietnia br. wykazuje, że województwo tarnopolskie posiada zaledwie sześć autobusów osobowych oraz 19 samochodów ciężarowych.

NAJWIĘCEJ SAMOCHODÓW POSIADA WOJ. POZNAŃSKIE.

Na ogólną ilość zarejestrowanych w dn. 1 kwietnia br. 37.387 samochodów oraz innych pojazdów mechanicznych (nie biorąc pod uwagę miasta stołecznego Warszawy), największą ilość wozów posiada województwo poznańskie, a mianowicie 6.004 (w tym 2911 prywatnych i urzędowych, 529 dorożek, 212 autobusów, 868 ciężarowych, 1336 motocykli, 148 innych pojazdów mechanicznych), następnym województwem jest śląskie z 4.266 wozami, pomorskie 3.436, łódzkie — 3.122, krakowskie — 2.624, lwowskie — 2276, warszawskie — 2.078, kieleckie — 1.594, lubelskie — 944, białostockie — 714, wileńskie — 619, wołyńskie — 468, stanisławowskie — 401, nowogródzkie — 289, poleskie — 259, tarnopolskie — 236.

Tabela loterii

z dnia 24 i 25 maja

IV ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20000 na nr.: 84580

Zł. 10000 na n-ry: 4135 23090 92475

Zł 2000 na n-ry: 43079 43775 71625 94050

Zł. 5000 na n-ry: 85629 86300 139471 94153 98880 102079 113433 115882 150499 158968 161771 164491 173246 187411 191165 192707

Zł 1000 na n-ry: 4305 6115 10196 13388 18920 22220 31988 35911 38257 42577 51692 52604

Wygrane po 200 zł

295 461 689 1113 92 233 2005 103 346 478 577 772 831 976 3081 138 582 807 74 938 85 4044 125 85 409 32 592 648 816 28 5338 550 639 94 958 6324 43 639 775 7367 477 950 8163 414 51 9072 261 357 492 711

10176 744 892 11030 195 214 492 572 3 687 730 85 833 65 12194 324 39 656 826 13296 417 62 669 54 14055 303 830 15072 308 676 734 16080 140 379 652 719 947 17151 754 18011 67 505 760 79 818 33 935 19051 107 496 658 87 874

20064 448 66 660 706 21092 359 761 849 985 22074 87 137 822 23082 3 340 467 648 844 909 58 24155 68 264 407 657 92 779 25255 405 568 602 726 901 26025 110 830 99 27051 144 269 319 644 28767 965 29445 625

3001 0166 323 43 623 737 8 81 802 31173 301 605 713 82 32011 5 65 135 262 96 368 475 641 733 85 33025 132 645 960 34074 104 60 7 471 905 29 35770 36040 334 79 545 658 37379 618 30 908 38363 828 39037 155 268 83 339 571 8 724 67 849

40621 961 41394 412 660 929 42161 71 249 621 873 917 43415 671 741 44095 190 358 489 787 920 45174 274 330 59 586 846 46002 14 602 33 47244 637 74 905 48201 605 765 929 49808 61 993

50088 208 870 939 51779 935 89 52357 706 9 53260 434 51 54178 303 664 98 885 55583 91 759 56308 47093 474 728 98 804 69 973 58159 209 507 684 771 909 59365 566 647 938 65

6042 72 991 6272 809 63460 64374 65147 245 336 737 962 8 66092 196 295 492 67043 540 98 876 68015 34 229 425 41 516 669 881 69881

70259 61 430 541 675 89 729 71150 304 88 492 791 863 77 80 72314 413 602 935 52 73103 36 214 351 893 74267 356 65 675 920 75598 726 76092 145 289 34 980 81 916 77574 678 78116 671 81 770 918 75 79155 210 530 677 730

80238 66 310 74 842 81291 334 893 914 82195 8 231 380 463 519 884 83685 84046 466 742 876 85230 510 86083 230 708 965 87465 88 740 946 88081 730 94 975 89228 537 700 862 948

90260 392 662 781 91069 174 790 72088 245 755 93084 189 312 56 497 8 94155 215 57 408 873 95121 46 374 488 597 838 6209 476 657 920 97170 449 846 98096 234 432 666 868 99130 264 76 351 528 602

100078 145 54 853 78 961 101070 255 438 542 102032 121 241 91 373 638 103092 982 104550 74 639 40 105017 220 48 342 945 106423 658 875 107059 853 78 108133 98 366 541 754 878 109172 94 226 65 513 673

110488 111593 646 112204 615 113405 545 732 986 114241 571 115104 874 116076 107 70 724 864 117024 667 823 902 118009 175 229 119107 248 443 568 619 908 32

120174 874 976 121385 591 122133 35 722 123726 883 940 124194 213 71 93 354 414 736 125114 246 888 126042 723 873 127301 780 825 909 79 128286 527 648 723 129213 23 389 642 777 878

130077 472 98 716 844 91 911 131028 334 39 749 831 132103 66 88 646 870 987 133072 232 134141 382 135025 215 345 614 775 939 136145 241 522 137078 166 230 326 426 522 638 711 138123 35 75 80 316 47 542 13209 312 23

140106 203 932 54 141152 446 84 501 94 142252 460 869 143336 569 607 923 144089 272 678 756 145187 260 687 146306 54 843 147057 267 749 949 83 148033 537 149122 716 836 86

150253 98 491 827 910 151347 480 555 971 93 6 152039 81 77 996 153086 221 60 592 459 606 729 32 5 154506 19 75 9 89 685 739 803 23 95 962 155097 258 77 87 448 982 156212 78 972 92 157597 774 915 28 158590 692 781 865 159568 793 862 95

160086 119 92 7 526 46 992 161585 639 162236 307 90 484 609 11 163149 802 164105 49 75 370 488 949 165261 455 78 588 637 807 963 166189 242 346 755 167572 721 64 92 816 168167 832 72 169053 238 95 776

170141 374 552 936 171154 946 172792 17343 610 716 864 174130 9 288 702 175013 92 223 31 88 603 51 828 176269 727 862 994 177175 85 255 480 955 178038 602 851 987 179355 68 542 82

181101 288 182305 79 428 31 517 183295 624 718 963 184100 18 703 185147 83 391 665 717 883 186198 336 480 541 681 94 834 942 187571 757 900 4 43 188621 798 860 189125 79 284 458 673 815 912 89

190133 82 383 433 40 66 72 93 191289 594 738 865 954 192273 403 533 847 905 19 193621 32 724 919 194121 475 708

I i II ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

I dzienna wygrana zł 5.000 na nr: 107276

Zł 10.000 na nry: 136267 146601 193668

Zł 5.000 na nr: 191408

Zł 2 000 na nry: 2623 10334 10656 73498 89357 146314 169911 170917

Zł 1.000 na nry: 5554 7076 9381 20023 25035 37041 41119 45433 80128 84358 97501 109432 110646 114805 140153 166528 168408 179917 180473 182675

Wygrane po 200 zł

121 27 60 265 399 737 46 97 832 920 1214 66 393 432 780 2036 380 565 72 616 86 3052 136 289 540 43 612 25 4147 98 226 324 49 85 604 56 4 855 934 14144 54 93 75 97 449 80 95 558 82 757 856 910 6065 116 255 30 316 90 447 84 532 629 7032 238 70 433 61 729 8364 506 63 84 870 975 9108 39 220 94 321 531 601 8 783 816 962

10057 110 17 25 203 32 68 462 77 537 43 885 11088 246 375 612 65 893 969 12099 135 343 91 406 546 60 747 808 13052 299 324 49 85 604 56 4 855 934 140 1 44 54 93 286 432 74 98 567 669 779 816 918 38 15135 317 400 505 16109 35 230 53 521 707 40 837 68 85 932 90 17036 212 421 26 506 780 18040 326 46 87 498 559 61 851 19046 61 124 38 89 206 583 641 775 832 55 959

20151 210 69 400 630 71 884 21113 311 510 55 96 770 854 949 84 22105 62 304 434 93 753 980 23132 425 48 530 83 657 67 98 706 69 930 24031 147 233 75 83 414 89 546 660 857 976 25031 122 275 386 417 629 747 944 26286 344 429 569 620 89 27034 242 337 74 447 528 821 54 28017 71 119 292 367 547 95 718 43 834 903 9 29232 314 423 84 555 801 10 910

30056 170 293 96 404 31 74 786 849 934 98 31087 111 22 201 336 81 465 591 805 939 32281 362 723 33026 76 110 33 666 758 34055 117 96 328 617 749 876 925 35087 144 201 473 636 718 800 36066 119 39 375 440 45 701 9 872 925 37056 193 354 560 95 571 76 735 69 802 929 56 38020 73 96 102 62 85 210 52 99 539 678 715 66 68 891 960 66 91 39354 478 727 854

40029 148 204 8 362 681 781 822 960 41365 69 523 46 624 36 711 42199 240 348 75 475 83 947 56 43137 203 32 44 308 11 86 442 88 563 679 783 801 25 907 24 44144 414 581 692 725 819 45083 219 430 59 767 872 46205 82 432 61 90 629 791 818 65 987 47153 73 567 87 908 48018 142 279 357 491 655 717 20 91 818 49065 118 82 346 492 512 702 817 30 70 77

50082 163 207 42 503 53 610 782 947 51167 69 224 56 62 74 310 23 66 552 754 868 52044 65 66 182 255 524 603 793 99 838 92 94 901 84 53024 55 128 81 216 361 849 88 54407 571 673 702 940 45 55103 201 40 303 28 78 496 545 889 56226 682 95 801 986 57071 86 319 36 44 49 416 23 663 705 16 93 912 58034 76 125 345 89 683 705 894 955 90 59219 30 300 91 735 80 834 68 966

60079 411 46 745 974 79 61031 129 371 571 766 79 800 926 58 62015 159 81 241 345 816 63071 116 60 578 610 769 914 64038 112 228 42 365 548 898 938 65088 210 352 684 711 957 66166 222 783 801 67224 98 393 468 582 718 45 844 68066 412 534 936 69103 383 470 98 621 94 704 37 88 877

70013 54 317 92 469 683 769 95 71077 84 242 356 429 534 742 844 45 61 915 72064 156 233 78 97 326 479 600 733 48 999 73152 219 84 357 543 627 840 74058 98 208 75 379 506 848 91 75007 75 262 412 77 542 831 950 76128 203 65 401 91 600 14 5 54 71 77132 85 614 733 878 93 78181 8 451 563 757 99 910 79023 95 304 68 525 65 643 794 858 924

80002 5 33 78 119 345 52 454 504 12 31 733 915 81299 305 602 846 68 71 930 82028 229 536 713 22 4 891 915 36 83086 7 98 170 207 67 331 6 411 743 84011 126 224 543 604 706 27 69 883 85223 62 387 623 800 86031 251 86 654 787 800 47 970 87077 132 240 411 31 556 81 777 808 15 902 36 88135 234 40 343 450 503 29 35 50 3 610 797 836 89506 75 681 754 843 920 51

90175 265 329 537 9 814 54 87 956 91167 204 57 370 92 400 600 722 61 937 92164 310 30 60 518 55 79 656 7 71 818 93009 23 116 227 372 503 76 645 775 849 55 94154 213 355 8 640 57 713 806 92 973 95058 90 173 259 364 710 68 96187 287 833 97036 56 118 233 391 572 86 669 882 98021 355 507 44 637 860 903 65 99060 115 33 85

100226 70 413 534 648 725 67 805 27 101007 147 66 302 56 409 62 634 97 784 102069 102 4 351 76 475 7 605 103050 225 337 537 67 690 722 812 913 104162 210 327 48 404 30 63 552 78 86 105158 46 241 3795 415 572 106058 252 461 554 84 107216 63 520 704 14 62 94 827 56 931 108007 338 59 465 670 828 69 973 109080 204 360 99 620 725 57 825 97 955 73

110041 97 141 67 585 672 875 927 39 111045 91 134 243 411 29 838 40 112106 271 377 113074 177 279 316 76 89 482 743 884 91 919 114115 73 295 628 827 918 48 58 78 115010 145 84 278 85 368 523 635 744 914 80 116131 216 380 583 96 824 33 117033 722 94 118225 343 645 119024 263 348 547 67 629 717 889 936 88

120281 303 459 568 99 672 903 121069 87 135 45 73 202 395 438 527 766 848 122975 76 85 123016 110 96 315 21 86 485 97 840 124020 75 455 540 682 90 703 75 91 125069 181 284 454 584 602 745 804 964 126181 234 389 484 518 860 94 916 127027 131 47 210 73 302 455 723 128045 56 350 56 454 654 751 919 129323 408 740 808 52 85

130576 640 51 131097 102 461 651 996 132024 62 373 708 75 827 133076 100 27 562 72 81 713 42 134119 84 282 336 451 533 74 763 135065 193 442 500 16 30 62 673 743 961 136086 89 198 546 739 836 137064 274 79 615 823 138013 455 538 53 633 807 37 74 905 139064 153 325 436 562 614 781 984

140050 78 444 509 14 82 629 842 918 141015 22 131 210 33 59 75 83 436 517 776 78 896 142036 67 129 298 437 567 656 72 767 143178 288 465 386 625 785 836 920 37 144012 14 79 360 479 569 80 656 812 145010 145 86 221 306 54 85 413 511 756 146048 142 74 98 214 94 563 752 827 65 75 147128 84 364 538 774 148179 448 660 750 55 77 862 149156 251 526 60 75 90 680 870 84 953

150013 178 237 47 77 85 360 541 654 884 151007 21 50 79 161 95 288 320 433 527 152024 256 83 911 153011 140 80 87 227 36 43 44 87 399 407 15 636 713 909 154011 324 409 50 766 837 64 94 155030 66 273 522 745 908 156029 90 348 500 893 959 157105 434 97 522 643 52 91 760 84 860 982 87 158050 219 69 631 785 159044 180 247 316 93 407 36 534 687 731 33 63

160067 372 424 642 771 804 11 51 161220 61 70 427 50 655 712 83 820 32 938 162006 65 73 102 444 508 23 753 163109 49 279 452 520 78 655 767 905 36 164153 372 559 683 98 165086 122 300 63 94 555 681 99 875 166095 139 244 322 91 464 87 97 794 819 50 167072 180 200 5 383 486 540 602 776 886 168012 389 646 752 59 73 833 908 87 169004 29 81 211 29 37 45 315 79 508 99 654 750 882 908 42 71

170205 659 868 906 171077 180 326 494 706 50 967 69 84 172155 555 659 829 173026 129 404 524 863 174140 309 471 77 586 96 742 78 845 81 910 175215 343 74 99 406 64 615 93 714 176103 98 398 629 761 177061 96 206 628 704 839 909 22 36 53 57 178019 130 539 89 665 97 179110 465 571 658 761 857

180206 77 448 554 83 181208 14 301 35 454 547 723 902 26 46 56 94 182094 251 93 450 515 680 854 79 992 183206 500 667 90 826 913 82 184009 272 73 532 710 916 52 59 185042 167 97 284 527 85 794 97 186003 22 98 342 443 504 752 894 944 187140 307 44 58 529 55 703 90 843 188501 8 35 643 54 892 95 189139 47 253 405 621

190053 172 250 421 90 912 191137 200 906 192103 207 46 310 518 77 622 70 725 90 98 953 193018 98 130 217 56 78 312 406 24 40 698 744 81 970 72 194 011 109 55 80 386 873

III ciągnienie
Wygrane po 200 zł

240 400 620 717 71 84 885 910 1118 212 396 652 2026 689 3134 204 379 460 4095 203 22 435 506 26 954 5270 4 325 43 456 807 937 6307 630 3 749 863 908 7381 584 682 8468 712 9248 355 791 950

10009 156 504 865 11378 515 83 714 12007 41 69 396 412 723 13108 293 713 74 97 14223 523 834 927 15637 16046 632 725 63 948 18304 76 786 19193 347 676 96 846

20056 235 431 967 21217 371 428 998 22141 342 480 630 23164 335 741 24195 320 50 475 662 25259 301 955 26023 156 230 585 27138 69 225 28106 63 352 404 529 96 29095 301 79

30118 254 67 449 687 747 809 82 31164 485 640 76 873 88 32314 20 98 729 33078 169 240 522 34338 78 502 32 651 860 35025 774 89 36291 64 343 646 873 37218 37 382 549 742 918 38065 401 604 42 49787 90 809

40614 41171 248 425 559 923 42150 456 570 611 966 43431 540 636 50 44042 65 45262 601 82 739 46231 382 750 48598 815 49256 76 969

50775 958 51218 884 52004 523 46 746 826 908 53040 176 315 608 924 54333 676 704 55203 62 408 23 56 837 56421 57069 217 737 58035 59 229 499 531 633 58 982 59019 140 455 78 707 9 41 807

60049 578 741 61069 62062 187 269 448 589 705 63276 628 43 53 777 880 64008 138 9 618 922 83 65216 748 98 890 66186 572 830 95 907 67004 219 68509 653 721 826 69017 520 738 85

70502 13 96 752 72059 339 505 942 73233 331 606 74351 488 75286 363 9 527 81 76322 77069 174 462 580 917 78186 215 438 548 79162 343 453 617

80381 657 807 970 81288 670 901 29 94 82036 83269 498 651 724 90 84044 239 326 957 85491 590 607 86290 344 492 594 943 87487 774 88254 82 984 89285 967

90036 331 91 763 922 31 91091 104 256 87 462 92076 134 914 93025 240 58 330 45 94167 513 29 748 885 904 95721 42 96025 253 521 606 62 717 97105 317 413 839 964 98067 197 99075 407 50 888

100302 101263 779 834 97 923 8 102158 363 573 83 104312 610 105324 79 620 828 106227 500 749 895 107037 346 93 775 871 949 108205 768 830 109046 243 456 525

110550 601 37 702 822 111052 377 898 956 112051 125 210 568 812 113441 89 893 114058 148 541 648 919 115207 757 968 116127 253 629 51 67 3 893 117149 527 956 118496 607 119075 218 920 84

120001 538 603 890 121028 234 565 951 122136 733 54 850 123573 646 124251 461 868 125030 150 316 475 633 126147 280 300 77 413 627 127389 942 128115 234 73 317 863 941 129037 758 922 32

130143 201 366 526 626 131104 226 48 321 722 89 132174 483 565 630 96 724 133000 534 871 87 798 134210 358 402 613 838 78 135599 136237 372 137051 107 290 553 684 138012 225 645 842 139007 53 42 528 940

141120 46 273 499 519 75 661 142039 973 143899 26 144861 918 90 145274 310 146038 91 267 147205 394 408 38 617 884 148023 180 786 828 984 149205 32 91 379 464 614 809 152212 365 916 153413 50 154090 206 566 658 155337 513 27 804 56 156250 320 93 157044 283 321 581 821 158165 727 84 893 930 159168 338 58 405 571 2 692 834 44

160018 669 721 32 161034 648 823 52 162273 341 67 410 21 163023 40 247 457 575 761 164483 784 165416 589 724 965 166109 204 70 92 418 27 744 167370 442 69 169107 279 332 762 169095 163 98 629 788

170086 92 521 58 608 933 171268 378 814 172366 173508 870 174075 85 116 820 51 953 175738 176033 206 70 421 651 751 50 177017 290 454 178139 801 179217 339 617

180184 351 5 793 181057 357 660 821 68 182110 12 516 87 417 183282 507 988 184493 548 185131 186052 268 629 794 187287 392 639 188151 297 189386 435 896 964

190218 692 884 191708 192121 306 34 878 934 921 193197 202 483 642 194193 92 966

IV ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 20000 na nr.: 16902

Zł. 30000 na nr.: 122531

Zł. 10000 na nr.: 107141

Zł 5000 na n-ry: 88548 175070

Zł. 2000 na n-ry: 13333 32780 35876 56862 7/977 90700 111734 118778 138408 147571 149624

Zł. 1000 na n-ry: 17450 22836 38628 46417 51888 53436 70410 82462 87166 93543 96075 99727 102986 128874 133118 136701 136380 137047 140707 144034 155910 163519 168261 168930 78647 192033

Wygrane po 200 zł

280 322 6 447 82 94 1082 165 262 848 57 927 91 2190 289 671 3690 796 4001 382 795 874 5125 9 302 6099 108 52 85 381 463 98 665 767 7178 216 83 349 567 964 57 8014 217 477 9054 383 570 675 965

10036 11 431 68 95 588 941 11170 271 314 459 938 12038 14 4234 479 673 707 981 13060 82 833 14128 52 65 201 812 15104 535 648 719 16136 257 586 671 17253 770 864 928 44 18018 264 426 913 81 19259 81 476 617 42

20034 557 69 727 87 21245 383 446 60 668 22108 16 505 23364 658 24094 5 160 919 92 25022 668 752 906 26188 201 58 554 876 27098 605 67 97 838 961 28029 346 520 635 734 44 992 29122 873 994

30467 756 878 31158 342 531 759 32076 101 230 65 570 703 25 33356 896 911 34609 58 731 805 93 969 70 35007 97 393 836 937 36025 255 693 850 904 37297 330 441 601 16 713 38082 284 497 623 817 64 958 39084 401 559 613

40091 554 64 41182 387 593 987 8 42304 691 720 939 43050 169 347 59 529 765 44078 143 313 24 703 84 45345 431 90 868 46062 8 201 7 347 672 96 741 47084 601 939 48355 91 714 49166 343 771

50002 90 352 469 794 830 954 51214 602 52023 245 439 566 730 821 53392 418 61 85 875 54081 569 724 55890 971 56025 52 119 337 207 22 57475 652 843 67 8 78 58046 634 59156 320 485 580

60344 799 61012 88 171 308 90 817 62142 261 818 63436 993 64174 522 31 72 818 951 65539 801 935 67008 439 42 54 742 68155 413 69142 214 327 608 974

70122 328 88 471 88 912 71253 537 600 72113 349 439 73045 72 666 74113 46 326 481 862 75049 729 825 940 4 76038 455 715 77014 171 373 500 18 78172 603 718 79124 556 634 81 739 50

80029 42 75 364 96 443 685 840 940 81215 590 840 82332 490 682 740 78 839 83769 890 84000 18 70 6 488 582 970 85219 855 86170 267 422 631 47 87043 653 8 883 969 88280 99 482 568 664 993 89023 85 338 66

90356 730 991 91129 91 359 690 701 92259 445 93269 340 740 50 839 94384 557 95052 88 126 70 422 35 96173 729 97009 121 451 84 98261 420 743 964 99132 8 236 594 782

100142 334 823 58 907 101331 474 88 102049 907 103033 88 283 529 646 853 61 104205 357 671 712 105210 806 106439 508 602 52 765 107191 326 995 108842 991 109020 315 572 4 901 110561 602 726 47 89 800 948 111197 595 677 718 852 112094 352 93 414 28 113024 63 89 190 372 604 717 874 114012 133 92 822 907 115088 907 116118 323 621 86 117076 145 374 423 576 957 118065 183 256 318 52 993 119056 487 604 33 752

120277 717 827 41 121242 437 77 640 763 87 883 955 122606 20 43 936 81 123735 124406 616 941 93 125089 361 460 73 6 981 6 126105 37 825 127519 682 128136 81 230 712 874 129154 447 593 752

130006 9 368 473 131012 850 2 132043 333 547 720 838 42 133015 82 142 529 835 6 915 134025 188 666 135243 824 136547 948 137016 173 505 17 138477 139070 220 542 792 969

140478 575 141178 926 142038 392 609 89 143086 140 388 619 24 144522 58 668 732 41 822 145024 173 408 72 695 841 146075 147 944 75 147174 227 77 534 87 702 148005 130 422 557 725 82 149260 328 37 44 72 91 704

150209 84 425 747 151127 343 80 512 152554 153059 748 856 960 154009 913 87 155491 671 863 156585 744 981 157050 240 95 451 551 158124 75 250 505 778 851 159062 232 55 74 435 762 960

160037 112 307 833 995 161383 468 666 162245 422 96 650 163058 248 81 359 89 642 742 896 164382 483 165118 309 68 166479 628 724 805 945 167144 230 56 77 687 720 168153 234 422 86 169523 652 857 965 77

170238 305 49 401 734 171337 493 53 864 915 36 172769 899 918 173426 544 718 880 953 174013 215 663 821 977 175037 232 418 838 176278 96 975 177370 582 602 178190 288 428 179149 51 227 391 551 689 98 750 823 994

180093 536 79 181061 2 147 94 227 576 182429 773 183397 488 761 848 67 184504 17 33 185027 504 63 663 186023 355 529 85 603 93 187544 709 11 857 69 188002 11 36 186 296 538 800 955 189273 557 9

190221 346 53 432 728 891 191297 651 801 192355 598 193065 505 21 88 696 800 194074 226 62 311 462 558 770 833

Programy radiowe

Środa, 26 maja

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń majowa z Wieży Mariackiej w Krakowie. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.10 „Parę informacyj". 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Mleko i ser w maju" — pogadanka wygłosi inż. Janina Supińska. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Motywy ludowe francuskich prowincji (płyty). 15.55 „Skrzynka techniczna" — red. Wacław Frenkiel. 16.10 Audycja dla dzieci starszych: a) „Tydzień dziecka" — pogadanka, b) „Bajka o małym słoniu" R. Kiplinga, wygłosi Mariusz Maszyński, c) Piosenki w wykonaniu „Czwórki Radiowej". 16.30 Zespół Pawła Rynasa. 17.00 „Marian Langiewicz" (w 50-tą rocznicę zgonu) — odczyt, wygłosi prof. Henryk Mościcki. 17.15 Koncert z Wystawy Radiowej w Katowicach. Wyk. Chór „Echo" pod dyr. Adama Harasowskiego. 17.50 „Polskie ogrody botaniczne" — pogadanka, wygłosi dr. Władysław Szafer, rektor U. J. (z Krakowa). 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Orkiestra Roberta Renarda (płyty). 18.45 Program na jutro. 18.50 „Walka ze szkodnictwem na wsi" — pogadanka, wygłosi inż. Fryderyk Zoll. 19.00 „Dzieci" — opowiadanie Heleny Boguszewskiej. 19.20 Wolfgang Amaduesz Mozart: Kwartet fortepianowy g-moll K. 478 (płyty). 19.55 Muzyka operetkowa (płyty). 20.35 „Setna chwila Biura Studiów". 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Opowieść o Chopinie" — wieczór 17-ty w opracowaniu Jarosława Iwaszkiewicza. Przy fortepianie — Henryk Sztompka. 21.45 Wileńska Orkiestra pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 22.25 Eksperymentalny Teatr Wyobraźni: „Lament królewski". Słuchowisko na tle poematu Witolda Hulewicza. Radiofonizacja Marii Leszczyńskiej. Muzykę skomponował Michał Kondracki. 23.00—1.00 Patrz programy lokalne.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

7.10—7.15 „Parę informacyj". 7.35—8.00 Muzyka — płyty z Warszawy. 13.00—14.00 Orkiestry i soliści (płyty). 15.15—15.35 Orkiestra harmonistów (płyty). 15.35—15.40 Wiadomości społeczne. 15.40—16.00 Utwory fortepianowe Franciszka Liszta (płyty). 16.00—16.10 „Poznajmy pisarzy pomorskich": Teodor Kalkstein" pogadanka w opracowaniu Andrzeja Bukowskiego. 18.20—18.45 Morze — poemat symfoniczny Claude Debussy'ego (płyty). 18.45—18.50 Program na jutro. 19.20—20.35 Koncert życzeń — radiosłuchacz ma głos. 23.00—23.30 Tańce i piosenki (płyty).

ZAGRANICA

18.30 Ryga „Carmen" — opera Bizeta (transmisja z Opery). 19.35 Wiedeń. „Requiem" — Gianniniego z udziałem Dusoliny Gianini (sopr.) i in. Dyr. Oswald Kabasta. 19.30 Budapeszt. „Księżniczka" — operetka Lehara. 20.00 Bruksela flam. „Księżniczka czardasza" — operetka Kalmana. 20.00 Bruksela franc. Festiwal Bacha. 20.05 Praga. Koncert orkiestry filharm. 20.15 Droitwich. Londyński festiwal muzyczny Dyr. Arturo Toscanini (transmisja z Queens Hallu). 20.30 Strasburg. Koncert Beethovenowski. 21.00 Mediolan. „Ernani" — opera Verdiego.

Czwartek, 27 maja

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

8.00 Sygnał czasu i pieśń majowa z Wieży Mariackiej w Krakowie. 8.03 Koncert orkiestry wojskowej pod dyr. kpt. Maksymiliana Chmielewicza. 8.50 Dziennik poranny. 9.00 Transmisja nabożeństwa i procesji Bożego Ciała z Myszyńca na Kurpiach. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Poranek muzyczny (z Wilna). Wykonawcy: Wileńska Orkiestra Symfoniczna pod dyr. Czesława Lewickiego i Kazimierz Wiłkomirski (wiolonczela). 13.00 Pogadanka aktualna. 14.00 Regionalna transmisja z Muszyńca na Kurpiach. 14.30 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego i Luba Lewicka — śpiew. 15.30 „Audycja dla wsi": 1) „O radość i zdrowie wiejskiej dziatwy", pogadanka — wygł. Anna Podgórska, 2) „Nauczyciel kresowy przy pracy pozaszkolnej" pogadanka — wygł. Br. Zgłobicki. 16.00 „Chwilka pytań", pogadanka dla dzieci starszych w opracowaniu red. Wacława Frenkla. 16.15 „1000 taktów muzyki" — w wykonaniu zwiększonego zespołu Stefana Rachonia. 17.15 „Radość w życiu dziecka" — odczyt — wygł. Wanda Woytowicz - Grabińska. 17.30 Kołysanki różnych narodów w wykonaniu Heleny Zboińskiej-Ruszkowskiej (z Krakowa). 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Orkiestra Marka Webera i Stefan Witas (płyty). 18.55 Program na jutro. 19.00 „Z domu Dziurdziulewiczówna" — audycja muzyczna w opracowaniu Stanisławy Harasowskiej (z Wilna). 19.30 „Do słuchu i do tańca" — gra Orkiestra Tadeusza Seredyńskiego (ze Lwowa). 20.30 „Stara i młoda Hellada" — felieton — wygł. prof. Stefan Srebrny (z Wilna). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Polska Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. 21.30 Recital śpiewaczy M. Wehra — tenor. 22.00 Wiadomości sportowe ze wszystkich Rozgłośni P. R. 22.20 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. 23.05—1.00 Patrz programy lokalne Warszawy II, Katowic i Lwowa.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

14.30—15.30 Lekka muzyczka (płyty). 18.10—18.40 Utwory wiolonczelowe w wykonaniu Tadeusza Kowalskiego. Przy fortepianie Stanisław Chojecki. 18.40—18.55 „Co słychać na Pomorzu" felieton w opracowaniu Stanisława Nowakowskiego. 18.55—19.00 Program na jutro. 22.00—22.15 Wiadomości sportowe ze wszystkich Rozgłośni. 22.15—22.20 Wiadomości sportowe z Pomorza.

ZAGRANICA

8.45 Droitwich. „Flet czarodziejski" — opera Mozarta (akt I). Transmisja z Teatru. 19.30 Budapeszt. Recital fortepianowy E. Dohnanyiego. 19.45 Lipsk. „Wesele Figara" — opera Mozarta. 20.00 Lille. Pogadanka w języku polskim p. t. „Chopin i jego muzyka". 20.30 Lille. „Mały książę" — operetka Lecocqa. 20.30 Paris PTT. „Słomkowy kapelusz" — sztuka Labicee'a z muz. Iberta. 21.00 Rzym. „Wesele Figara" — opera Mozarta (transmisja z Teatru). 21.00 Wiedeń. Pieśni i arie w wykonaniu Dusoliny Giannini i A. Marcato z tow. orkiestry symf.

SETNA „CHWILA BIURA STUDIÓW"

Radiosłuchacze spotykają w programie co tydzień pagadankę zatytułowaną „Chwilka Biura Studiów". W audycjach tych, prowadzonych przez p. Krzysztofa Eydziatowicza, radiosłuchacze znajdują szereg wiadomości o radiofonii, o pracy Polskiego Radia, zaznajamiają się ze strukturą programów radiowych. Pogadanki te stojące na wysoce kulturalnym poziomie, a przy tym popularnie traktowane, zyskały sobie szerokie grono słuchaczy. **Dnia 26. 5. o godzinie 20.35** nadana będzie setna audycja Biura Studiów.

OSTATNI ROZDZIAŁ RADIOWEJ OPOWIEŚCI O CHOPINIE

W tegorocznym sezonie muzycznym Polskiego Radia jedno z bardzo ważnych miejsc zajmował cykl literacko - muzyczny p. t. „Opowieść o Chopinie". W 17 audycjach odźwierciadlone zostało życie wielkiego muzyka polskiego. Jeszcze jeden wieczór tego niezwykle wartościowego cyklu odbędzie się **dnia 26 maja t. j. w środę o godzinie 21.00** w opracowaniu Jarosława Iwaszkiewicza, z udziałem Henryka Sztompki. Ostatni rozdział radiowej opowieści o Chopinie nosi tytuł — **„Dziedzictwo Chopina."**

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ROZGŁOŚNI POMORSKIEJ

W środę o godzinie 16.00 usłyszymy z Torunia pogadanke mgr. Andrzeja Bukowskiego z cyklu **„Poznajmy pisarzy pomorskich."** Środowa pogadanka poświęcona jest Teodorowi Kalksteinowi. Wybitna działalność i głęboka wiedza, wykorzystana z pożytkiem wielkim dla polskości, stawia Teodora Kalksteina w szeregu najwybitniejszych Pomorzan.

O godzinie 19.20 nadany zostanie z Torunia **„Koncert życzeń."**

W czwartek 27 bm. o godzinie 14.30 nada Toruń lekka muzyczkę z płyt. **O godzinie 18.10** usłyszymy koncert wiolonczelowy w wykonaniu Tadeusza Kowalskiego, prof. Konserwatorium Pom. Tow. Muzycznego w Toruniu. Akompaniuje na fortepianie prof. Stanisław Chojecki. **O godzinie 18.40** wygłosi Stanisław Nowakowski felieton z cyklu **„Co słychać na Pomorzu".**

Państwowa Szkoła Morska w Gdyni

podaje do wiadomości kandydatom na oficerów marynarki handlowej, że

podania o przyjęcie do Szkoły na wydział nawigacyjny i mechaniczny

należy składać najpóźniej do dnia 11 lipca 1937 r. pod adresem: Dyrekcja Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni, ul. Morska 83.

Od wstępujących do Szkoły wymaga się: 1) wieku 16-stu do 19-stu lat, 2) ukończenia gimnazjum nowego ustroju (wzgl. 6-ciu klas szkoły średniej państwowej publicznej lub prywatnej dawnego typu), 3) poddania się badaniu lekarskiemu przez komisję lekarską przy Szkole dla oceny stanu zdrowia, 4) złożenia egzaminów wstępnych.

Ukończenie jednego z wydziałów daje, po nabyciu ustawowego cenzusu morskiego, prawo otrzymania dyplomu porucznika żeglugi małej, względnie oficera mechanika okrętowego III-ej klasy.

Nauka w Szkole jest bezpłatna. Za utrzymanie uczniów w Internacie szkolnym oraz świadczenia, dostarczane przez Internat — ustalona została na rok 1937/38 opłata w wysokości zł. 1000, płatnych w 10-ciu ratach.

Bliższe informacje co do samej Szkoły, warunków przyjęcia oraz składania podań — udziela pisemnie Dyrekcja Szkoły po nadesłaniu znaczka pocztowego za 5 gr.

Korespondencję należy adresować: Państwowa Szkoła Morska w Gdyni, ul. Morska 83. (3184

Sygnatura: Km. 80/37. 3705

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie Józef Mazuś, mający kancelarię w Koronowie, ul. Wilsona nr. 12 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 maja 1937 r. o godz. 13,35 w Słupowie pow. Bydgoszcz odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Hermana Falkenthala w Słupowie, pow. Bydgoszcz, składających się z 8 owiec, oszacowanych na łączną sumę 160,— zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Koronowo, dnią 22 maja 1937 r.

(—) **Józef Mazuś,**
komornik.

Km. V. 133/36. 3704

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru V. Stefan Jaroszyński, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Śląska nr. 3 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 maja 1937 r. o godz. 11-tej w Bydgoszczy, ul. Jackowskiego 4, a o godz. 11,30 w Bydgoszczy, ul. Szubińska nr. 109 odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości należących do Władysława i Wandy Nowak, składających się z kredensu, zegaru, kredensu pomocn., 6 krzeseł, 2 stołów, linoleum, 2 stolików nocnych, leżanki, biurka, biblioteki, fotelu i umywalni oszacowanych na łączną sumę 2.020 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 25 maja 1937 r.

(—) **Jaroszyński,**
komornik.

Zlecenie Nr. 112/VIII/K.

PRZETARG

28 maja o godz. 10-tej sprzedaję w przechowaniu Plutonu Przewozowego Baonu Pancernego w Toruniu przymusowym przetargiem za gotówkę motocykl z przyczepką „Indian".

(—) **Brunon Duplicki,**
komornik Sądu Grodzkiego Toruń.

TORUŃ

GDYNIA

GDAŃSK

ZARZĄD MIEJSKI W BYDGOSZCZY — ODDZIAŁ SZPITALNICTWA

rozpisuje niniejszym

przetarg publiczny

pisemny na „Warunkach obowiązujących przy ubieganiu się o roboty i dostawy miejskie w Bydgoszczy" na dostawę

środków opatrunkowych

dla szpitali miejskich.

Ślepe cenniki nabywać można w Sekretariacie Oddziału Szpitalnictwa przy ul. Jagiellońskiej 18, I. p., gdzie również na żądanie udzielać się będzie bliższych informacyj.

Oferty z próbkami w kopertach zalakowanych, zaopatrzonych odpowiednim napisem, składać należy w wyżej wymienionym Oddziale w nieprzekraczalnym terminie do dnia 8 czerwca 1937 r. godz. 12-tej o której nastąpi otwarcie ofert w obecności oferentów.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w Głównej Kasie Miejskiej wadium w wysokości 5 proc. od sumy oferowanej.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, prawo ewentualnego podziału dostawy pomiędzy dwóch lub kilku oferentów, jakoteż prawo zwiększenia lub zmniejszenia dostawy wzgl. wogóle unieważnienia przetargu.

Bydgoszcz, dnia 24 maja 1937 r.

Za Prezydenta Miasta:
(—) Dr. Soboczyński,
dyrektor Szpitali Miejskich.

Zlecenie Nr. 590/VIII. 3703



Weekend w Kanadzie.
— Ach, James — znów się nie ogoliłeś.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.00 zł
Z odnoszeniem do domu	2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.40 zł
Pod opaską	4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 zł

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 56.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz Plac Wolności 1, redaktor odpowiedz. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u". — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Mieczysław Bagiński, Grudziądz Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Alojzy Kuzio Tczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rypin: Kazimierz Świerzyński
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" z odpow. oddziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.